

POGODA

Dzisiaj — częściowo słonecznie, temp. 28 F (—2 C), wiatry pld.-zach. o sile 15 do 25 mil (24 do 40 km) na godzinę.

Jutro — pochmurnie, temp. 25 stopni F (—4 C).

Wschód słońca o godzinie 6:29 rano, zachód o godz. 5:38 wiecz.

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 27 luty — Gabriela, Nestora.

Jutro czwartek, 28 luty — Teofila.

Pojutrze piątek, 29 luty — Romana.

CARTER I REAGAN ZWYCIĘZCAMI

‘Sojusznicy’ z ZSRR Bombardują

Wietnamczycy Na Terytorium Tajlandii

Bangkok (UPI) — Rzecznik naczelnego dowództwa tajlandzkiego gen. Korboon Rattanaabutr podał wiadomość, że oddział wietnamski w sile 600 ludzi przekroczył granicę i z terytorium Kambodży przeszedł na terytorium Tajlandii.

Tajlandzkie siły zbrojne nie patczą się z najeźdźcami. Artyleria piechoty morskiej stworzyła zapórę ogniową, a samoloty niskiego pułapu, zaopatrzone w głosińki, ostrzegają Wietnamczyków przed konsekwencjami ich najazdu.

Komuniści wietnamscy nie jeden raz zapuszczali się na terytorium Tajlandii w pogoni za niedobitkami kambodżańskich formacji Pol Pota, którego rywalizujące ugrupowanie komunistyczne odsunęło od władzy na początku zeszłego roku.

Do bezpośredniego starcia ogniowego wojsk tajlandzkich z wietnamskimi nie doszło. W sztabie tajlandzkim panuje przekonanie, że wobec kiegoś oznaczenia linii granicznej, Wietnamczycy, którzy zapuścili się na terytorium Tajlandii, po odpowiednim ostrzeżeniu wycofają się.

M. Susłow Gwiazda Na Nowo Wschodząca

Moskwa (NYT) — Zdaniem sowietologów, fakt, że 77-letni Michał Susłow, ostatni ze starej gwardii opryszów sowieckich, został odkomenderowany do nadzorowania kongresu partyjnego w Warszawie, potwierdza poprzednie rozpoznania, że jego gwiazda wschodzi na nowo i że może on w ZSRR zacząć wkrótce odgrywać rolę przywódczą.

Susłow jest ciasnym doktrynerem, zwolennikiem twardej linii w polityce wewnętrznej i zagranicznej, przeciwnikiem jakiegokolwiek “taryfy ulgowej” na polu sztuki, w dziedzinie literatury i moralności, a także w ekonomii.

Przemawiając w Warszawie określił on Zachód jako “wroga ludu,” a Stany Zjednoczone i Chiny uznał za czołową imperializm i reakcję.

Chruszczow wspomina w swoich pamiętnikach, że po śmierci Stalina właśnie Susłow przeciwstawił się koncepcji pojednania z Jugosławią. W 1956 roku kierował najazdem sowieckim, który zdławił rewolucję bułgarską. W rok później do pomocy Chruszczowowi w zlikwidowaniu tzw. grupy anty-partyjnej Malenkowa, Mołotowa i Kaganowicza, po stronie popierał Chruszczowa w jego polityce wewnętrznej i zagranicznej, ale w siedem lat później przygotował zakulisowy zamach, który doprowadził do obalenia Chruszczowa za “awanturnictwo” w kraju i zagranicą.

W ciągu ostatnich 15 lat w swoich “ideologicznych” przemówieniach Susłow podkreślał uparcie, że obecne przywództwo ma charakter kolektywny, jakby celowo pomijając rolę Breżniewa.

Susłow ma bogatszy i dłuższy staż partyjny od Breżniewa. Zapisał się do partii w 1921 roku, a więc o 10 lat wcześniej od Breżniewa. Członkiem politbiura został dwa lata od niego wcześniej.

Obecnie, gdy choroba Breżniewa przybiera coraz bardziej postępowy charakter, mało kto w Moskwie ma wątpliwości, że jakkolwiek jego następca mógłby uzyskać nominację bez “błogosławieństwa” Susłowa.

Doszły Krwotoki

Belgrad (UPI) — Stan konającego prezydenta Tity pogarsza się z każdą chwilą. Długa lista powikłań uzupełniły dziś krwotoki, których biuletyn medyczny bliżej nie określił.

Buntującą Sie Ludność Afganistanu

Masowe Aresztowania Szytów i Dzieci w Kabulu

Peszwawar. (UPI) — Helikoptery “sojuszników” sowieckich obrzuciły bombami i ostrzelały z rakiet wioski w rejonie miasta Jalalabad, którego mieszkańcy — wzorem Kabulu — zbiorowo występują przeciw okupacji sowieckiej.

Kupcy w Jalalabadzie, podobnie jak kupcy w Kabulu, nie dali się zastraszyć pogroźkom marksistowskiego reżymu i pozamykali sklepy.

Rzecznik powstańców powiedział, że od bomb i rakiet sowieckich zginęło co najmniej 60 osób, a około 500 zostało rannych. Wśród ofiar tej swistej “pomocy” sowieckiej jest wiele kobiet i dzieci.

Mimo terroru sowieckiego wzmagają się działania powstańcze i coraz bardziej przybiera na sile cywilny ruch oporu, szczególnie w północno-wschodnich prowincjach kraju.

W Kabulu okupanci sowieccy pozamykali zbrojnymi kordonami całe dzielnice i rozpoczęli masowe aresztowania cywilnych mieszkańców, głównie muzułmanów obrzadku szyickiego, uważanych za siłę napędową oporu.

Wśród aresztowanych jest wiele dzieci 7-mio i 8-letnich, które w czasie kilkudniowych walk w stolicy ob.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czarni Liderzy Birmingham Grożą Bojkotem

Birmingham, Ala. (UPI) — Czarni przywódcy zapowiedzieli bojkot przedsiębiorstw białych właścicieli i zamknięcie dostępu do portu lotniczego w przypadku powrotu do obowiązków służbowych białego policjanta, który zabił czarną kobietę.

Pastor Abraham Woods, przewodniczący lokalnych związków czarnych chrześcijan zapowiedział, że wezwie wiernych do wyjścia na pasy startowe lotniska, gdzie będą przebywali aż do momentu odwołania decyzji szefa policji, Billa Myersa.

Zastrzelona kobieta, Bonita Carter zginęła 22 czerwca ub. roku postrzelona przez policjanta nazwiskiem Sands.

Sands tłumaczył się, że oddał strzał do samochodu zajmowanego przez B. Carter, z którego chwilę przed tym padł strzał w kierunku pobliskiego sklepu.

Policjant sądził, że mężczyzna odpowiadający za to znajduje się wewnątrz pojazdu.

Strzelanina wywołała w mieście niepokój na tle rasowym i doprowadziła do wyboru po raz pierwszy w historii miasta, czarnego mayor, Richarda Arringtona, który podczas kampanii wyborczej przyrzekł, że nigdy nie zezwoli na powrót Sands’a do pracy w policji.

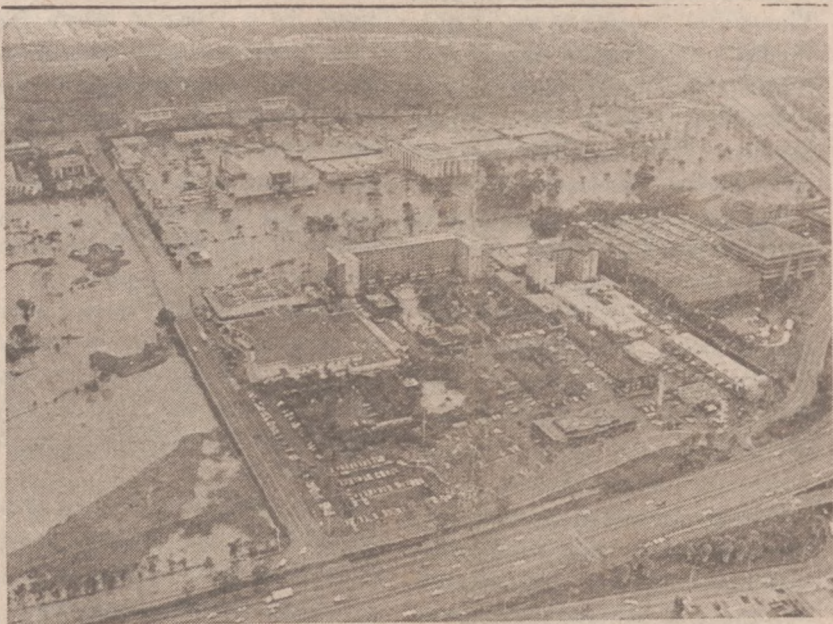
Podczas nieobecności mayor’a w mieście, szef policji wezwał Sands’a do służby w ochronie lotniska.

Czarni przywódcy uznali to posunięcie za próbę okpienia mayor’a, ogłaszając jednocześnie podjęcie bojkotu.

Spadek Giełdowy

Londyn (UPI) — Przewidywanie, że amerykański bilans handlowy nie będzie przedstawiał się zbyt różowo, prawie na wszystkich giełdach znaczący się lekki spadek kursu dolara.

Na giełdach europejskich spadła także cena złota od 8.50 do 12 dolarów na uncję.



SAN DIEGO, CAL. — Fala kalifornijskiej powodzi nie ominęła również San Diego. Na zdjęciu — zalana Mission Valley, gdzie goście licznych w tym miejscu hoteli musieli uciekać na wyższe piętra przed nacierającą wodą.

Przewrót w Surinam

Paramaribo, Surinam. (UPI) — Ponad 300 żołnierzy pod dowództwem sierżantów dokonało zamachu na rząd premiera Surinam (była Gujana Holenderska), Hencka Aarona.

Żołnierze dostali się do głównych baraków armii, porwali broń i korystając z łodzi bojowej zbombardowali komendę policji położoną nad rzeką Surinam.

Przynajmniej sześć osób straciło życie a kilkanaście innych odniosło rany podczas krótkotrwałych walk.

Po przejęciu władzy, rebelianci aresztowali kilkadziesiąt osób, wśród nich wielu dygnitarzy.

Radio nadało komunikat, informujący o przejęciu rządów przez Krajową Radę Militarną, z sierżantami B. Sital, L. Neede i Horb na czele.

Oświadczenie Rady zapewnia mieszkańców o utrzymaniu “podstawowych zasad demokracji Surinam” i wzywa każdego “prawomyślnego obywatela do pomocy w przeprowadzeniu zmian socjalno-ekonomicznych i moralnych”.

Rada zawiadomiła, że nigdy nie doszło by do zamachu, gdyby “zdrowy rozsądek przeważał nienawiść i arogancję panującą w zniesionym rządzie”.

Bezpośrednim powodem rewolty były nieporozumienia między naczelnym dowódcą armii a związkiem reprezentującym żołnierzy.

Związek domagał się usunięcia dowódcy ze stanowiska, po nieudanych rozmowach na temat wyłączenia żołdu i przyznania regularnego statutu mężczyznom wciągniętym na listę armii dwa lata temu.

Dotychczas nie wiadomo co się stało z premierem Arronem, który stał na czele tego 400,000 państwa od chwili uzyskania niepodległości w 1975 roku.

Surinam położone jest między Brzylia, Gujaną i Francuską Gujaną.

Podczas ostatnich wyborów w 1977 roku partia Arrona zdobyła 22 spośród 39 mandatów w parlamencie.

Więźniowie Wygrali

Salem, Ore. (UPI) — Sąd apelacyjny w Oregon podtrzymał decyzję sądu okręgowego o zakazie przeprowadzania przez strażniczek więzienne rewizji osobistych na więźniach-mężczyznach.

Więźniowie ze stanowiska zakładu karnego wnieśli sprawę przeciwko dwóm strażniczkom, które podczas przeszukiwania dotykały ich narządów rodnych i tzw. “wstydlwych części”.

Sędzia uznał prawo do poszanowania “prywatności” więźniów za znacznie istotniejsze niż prawo strażniczek do równości i jednakowych uprawnień w pracy.

Rośnie Liczba Uciekinierów z Kuby

Marathon, Fla. (UPI) — Na Florydę przybyła już czwarta w ostatnich kilku miesiącach grupa uciekinierów kubańskich. 10 kobiet, 7 mężczyzn i 9 dzieci przewieziono do Miami, gdzie zajmnie się nimi biuro emigracyjne.

W ub. niedzielę Kubańczycy wybrali się statkiem spacerowym na wycieczkę. Kiedy statek znalazł się w odległości 40 mil od wybrzeży, dwaj mężczyźni wyciągnęli pistolety żądając zmiany kursu w kierunku Florydy. Po przybyciu do brzegu, gdzie zostali doprowadzeni przez amerykańską straż przybrzeżną, wszyscy pasażerowie i załoga, z wyjątkiem kapitana, poprosili o azyl polityczny.

16 lutego podobnego porwania dokonała grupa Kubańczyków złożona z 8 osób. Uciekinierzy ukryli się pod pokładem liberyjskiego tankowca. Po wypłynięciu statku na pełne morze Kubańczycy wyszli na pokład żądając dowiedzenia ich do wybrzeży Florydy.

31 stycznia, 65 uciekinierów opłynęło statek, zmuszając załogę do udania się w kierunku US. W październiku ub. roku inna grupa 22 kubańczyków dopłynęła porwanym statkiem do Key West.

Wszyscy uciekinierzy otrzymali prawo stałego pobytu w Stanach Zjednoczonych, na podstawie przepisów zezwalających na przyjęcie uchodźców z krajów komunistycznych.

Nowy Szef Sztabu Generalnego Chin

Pekin (UPI) — Potężny wicepremier chiński Deng Xiaoping ustąpił ze stanowiska szefa sztabu generalnego armii chińskiej, liczącej 3.5 miliona żołnierzy.

Nowym szefem sztabu został 70-letni generał Yang Dezhi, który zajmował wysokie stanowisko dowodzenia w wojnie koreańskiej w latach 1950-53, a w zeszłym roku dowodził wojskami chińskimi w czasie miesięcznej wojny z Wietnamem. Ostatnio był dowódcą okręgu wojskowego Kunming, jednego z 12 okręgów, stanowiących o organizacyjnym podziale armii chińskiej.

Zdaniem dyplomatów wpływu i potężny wicepremier Deng nic nie utracił ze swojej władzy, którą nadal sprawuje wraz z premierem i szefem partii Hua Guofengiem.

Wprawdzie chińskie ministerstwo spraw zagranicznych nie odpowiedziało na pytanie jakie czynniki doprowadziły do tej zmiany, ale wszyscy zdają się wskazywać, że Deng ustąpił dobrowolnie.

Gen. Yang jest znanym i wypróbowanym sojusznikiem wicepremiera Deng’a i nikt nie przewiduje, aby w obecnej linii politycznej Chin nastąpiły jakiegokolwiek zmiany.

Jak Można Uwierzyć?

Wiedeń (UPI) — Kanclerz Austrii Bruno Kreisky skrytykował sekretarza generalnego NZ dra Kurta Waldheima za “beztroskie” potraktowanie sprawy zakładników amerykańskich, więzionych przez motłoch w Teheranie.

“Nie mogę zrozumieć, jak Waldheim tak beztrosko mógł uwierzyć zwiariowanym mułom, że po przyjeździe komisji NZ zwolnią oni zakładników” — powiedział kanclerz Kreisky. Należy przypomnieć, że Waldheim jest także Austriakiem.

Dramat Na Lotnisku w Manili

Manila (UPI) — Odrzutowiec chińskich linii lotniczych Boeing 707, lecący z Taipei i mający na pokładzie 135 osób, w chwili gdy dotknął pasa lądowania na międzynarodowym lotnisku manilskim — zaczął się palić.

Naoczni świadkowie twierdzą, że pożar, który ogarnął głównie skrzydła samolotu, poprzedziły dwa wybuchy.

W czasie, gdy już palący się odrzutowiec rolował po bieżni lotniska, około 70 osób zdołało wyskoczyć, 30 innych wyprowadzili członkowie ekip ratowniczych, ale 35 do tej pory nie można się doliczyć.

Najbardziej zdumiewający jest fakt, że nic nie zapowiadało tej katastrofy.

“Gdy już podwozie odrzutowca dotknęło bieżni lądowania, wszystko wyglądało normalnie. Pilot prosił nawet o przygotowanie ekwipunku ratunkowego” — powiedział Florencjo Andrade, zatrudniony w wieży kontrolnej lotniska.

“A w chwilę potem obydwa skrzydła ogarnięte były płomieniami, gdy samolot rolował po bieżni i z trudem zdołał się zatrzymać w pobliżu budynku dworca lotniczego” — dodał Andrade.

Ogień rozszerzał się błyskawicznie i jedynie ta część odrzutowca, która sąsiadowała z kabiną pilota, nie została ogarnięta pożarem.

Cały ten dramat uchwyciły kamery telewizyjne, ponieważ na lotnisku czekały w pogotowiu ekipy TV, czekające na przyłot premiera Singapuru — Lee Kuan Yew.

“Kitty Hawk” Powrócił Do Kraju

San Diego. (UPI) — Po 9 miesiącach na morzu Indyjskim lotniskowiec “Kitty Hawk” z 5,000 załogą marynarzy i lotników powrócił do kraju.

Władze i rodziny żołnierzy zgotowały im uroczyste powitanie.

Balony unosiły się w powietrzu, kobiety ze łzami w oczach i kwiatami witały swoich bliskich.

Niektórzy z nich po raz pierwszy mieli okazję urzecz swoje dzieci, narodzone podczas ich nieobecności.

Pierwotny plan przewidywał 7 miesięcy pobytu na morzu.

Później jednak, w związku z napięciem wynikłym z kryzysu irańskiego lotniskowiec otrzymał rozkaz skierowania się w stronę Zatoki Perskiej.

Oficer John Reese wspomnił pobyt na morzu z ostatnich 74 dni: “Sowieckie okręty krążyły wokół nas.

Ich niszczyciele trzymały się od nas w odległości 2 mil, podążając za każdym naszym ruchem”.

Wielu żołnierzy żałuje, że nie wydano rozkazu odbicia zakładników amerykańskich w Teheranie, uważając, że mieli na to olbrzymie szanse.

“Zuliśmy się bezradni.

Mielismy związane ręce — wspominał z żalem.

Wraz z “Kitty Hawk” do portu w San Diego przybiła jego eskorta składająca się z krążownika “USS Jouett”, niszczyciela “USS Berkeley” i okrętu wojennego “USS Stein”.

Prawyborów w New Hampshire

Obydwaj Wysunęli Sie Również Na Czoło w Minnesota.

Manchester, N.H. (UPI) — Prez. Carter wygrał prawyborów w New Hampshire wśród kandydatów do nominacji na prezydenturę Partii Demokratycznej. Według nieoficjalnych wyników, Carter zdobył 53,586 głosów — czyli 48%, Kennedy otrzymał 41,450 głosów (38%), a gub. Brown 10,727 (10%) głosów.

Prezydent wygrał 10 delegatów, a sen. Kennedy 9.

Mimo zwycięstwa Cartera, które stanowiło tym większą porażkę dla Kennedy’ego, że New Hampshire uważano za jego “zaplecze”, senator po ogłoszeniu wyników powiedział: “Otrzymałem niemal 40%, 4 lata temu Jimmy Carter zdobył 28% i uznał to za bardzo dobry wynik. Uważam, że dzisiaj mogę ogłosić swoje zwycięstwo”.

Największe nadzieje po wyborach w New Hampshire, Kennedy pokłada w prawyborach w Illinois, gdzie liczy na poparcie mayor’a Byrne. Prawyborów w naszym stanie odbędą się 18 marca.

Kennedy liczy również na wygraną w Nowym Yorku i Pensylwanii.

Kennedy sądził, że podobnie jak w “caucuses” w Maine, które miały

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wypadek Nuklearny

Crystal River, Fla. (UPI) — W siłowni Crystal River doszło do uszkodzenia systemu kontrolnego co spowodowało wylew przynajmniej 60,000 galonów radioaktywnej wody na podłogę automatycznego ośrodka kontrolnego.

Wypadek, najgorszy tego rodzaju od chwili katastrofy w Three Mile Island, nie zagraża pracownikom siłowni ani też mieszkańcom okolicy, ponieważ radioaktywne promienie nie przedostały się na zewnątrz szczególnego budynku kontrolnego.

Poziom promieniowania w budynku doszedł do 50 REM (jednostka pomiarowa radioaktywności) czyli dziesięciokrotnie wyższego niż może przyjąć człowiek w ciągu całego roku.

Wypadek nastąpił wczoraj o godzinie 2:30, kiedy system kontrolny 825-megawatowego reaktora stracił moc na 7 minut.

Poufne Rokowania Izraelsko - Egipskie

Haga. (UPI) — W hotelu haskim, na bulwarze nadbrzeżnym morza Północnego, rozpoczęły się za zamkniętymi drzwiami poufne rokowania izraelsko-egipskie, poświęcone problemowi autonomii palestyńskiej. Rokowania prowadzone są z pomocą Sol Linowitza, specjalnego wysłannika prezydenta Cartera do spraw bliskowschodnich.

W czasie trzydniowych — jak zaplanowano — obrad nie zostaną wydane żadne komunikaty ani oświadczenia, a poufność jest tak daleko posunięta, że obrady haskie porównuje się od “papięskiego konklawe”.

Na czele delegacji egipskiej stoi premier Mustafa Khalil, który powiedział, że otrzymał od prezydenta Anwara Sadata kategoryczne instrukcje osiągnięcia postępu. Premierowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Butros Ghali.

Delegaci izraelskiej przewodzi minister spraw wewnętrznych Jozef Burg, który jest przywódcą narodowej partii religijnej.

Izraelski premier Menachem Begin z optymizmem ocenia rozpoczęcie rokowania i uważa, że będą one ukoronowane sukcesem “jeżeli wszystkie strony zainteresowane pozostaną wierne podpisanym postanowieniom z Camp David”.

Komunikaty Polonii Wolnego Świata

Projekt Pomnika Katyńskiego został zaakceptowany przez Radę Miejską Toronto. Zbiórka na pomnik jest w toku, rezultaty dobre. Donacje na budowę pomnika zostały przez rząd Kanady zwolnione od podatku. Zakonczenie budowy i poświęcenie przewiduje się na wrzesień br.

Rada Polonii Afryka-Południe prosi o przesyłanie korespondencji na adres prezesa: Mr. J. T. Wallas, 73 Walmer Street, Sydenham, Johannesburg, 2192 R.S.A.

Z komunikatu Zjednoczenia Polskiego w Południowej Afryce dowiadujemy się, że tamtejszy Komitet Pomnika Katyńskiego uzyskał aprobatę rządu na budowę pomnika oraz zezwolenie władz miejskich Johannesburga.

Bal Amarantowy LMP Już 1 Marca



Henryka Grajewska, przew. Balu Amarantowego

Do Balu Amarantowego Legionu Młodych Polek pozostało tylko kilka dni. W sobotę, 1 marca, w salach hotelu Conrad Hilton spotkamy się na tym, uważanym za najbardziej elegancki, balu roku w Chicago.

Legion Młodych Polek urządził rokrocznie Bal Amarantowy, z którego dochód przeznaczają na cele dobroczynne. Wiele instytucji i osób prywatnych skorzystało z finansowej pomocy tej zasłużonej organizacji. Pieniądze przekazywane są do Polski na szlachetne cele oraz na potrzeby tułej Polonii.

Przewodniczącą tegorocznego balu jest zasłużona działaczka Legionu, Henryka Grajewska. Po rezerwacji pozostałych miejsc można telefonować od pp. Janiny Kosińskiej: 582-7252 lub 247-7733, albo Marii Krakowskiej: 325-4797.

Bal rozpoczyna się o godz. 7 wiecz. Obowiązują stroje wieczorowe.

burga na wystawienie go na placu wybrany przez Komitet.

Stowarzyszenie Polaków w Nowej Zelandii wybrało nowy zarząd, w składzie: K. Maliszewski, prezes; J. Mendruń i W. Wysoczyński — wiceprezesa; L. Niechciałowski, sekretarz; M. Waluszewski, skarbnik; W. Kruk, E. Lutomski, A. Mendruń i M. Polaczuk — członkowie.

Do Komitetu Polonii Wolnego Świata weszli: T. Choroś, przewodniczący; M. Gorzkowski, E. Mroczek i B. Bogacki, korespondent.

Polski Instytut Naukowy w Kanadzie i Biblioteka Polska przesyła nam materiały i dane, dotyczące ich działalności. Adres Instytutu i Biblioteki: The Polish Institute of Arts and Sciences in Canada, 3479 Peel Street, McGill University, Montreal, PQ, H3A 1W7, Canada.

Długoletniej kierownicze obu instytucji, pani W. Stachiewicz serdecznie za informację dziękujemy.

Komisja Propagandy i Prasy Polonii Wolnego Świata, z red. J. Dunin-Karwickim na czele, rozpoczęła akcję wydawania i rozsyłki stałych komunikatów prasowych; w styczniu ukazał się komunikat nr 3. Adres: Polonia Media Committee, G.P.O. Box 5362, Sydney, N.S.W. 2001, Australia.

Za Biuro Polonii Wolnego Świata: Jan Kott, dyrektor

Nowe Kursy Jez. Angielskiego

Lekcje języka angielskiego, na wszystkich poziomach, odbywać się będą w każdą sobotę, w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave.

Klasa podstawowa — od 12 do 2 po poł., lub od 6:15 do 8 wiecz.

Klasa wyższa — od 2 do 4 po poł.

Klasa średnia — od 4:30 do 6:15 wiecz.

Zapisy na nowe kursy angielskiego, objaśniane po polsku, przyjmowane będą w sobotę, 1-go marca, w Domu SPK, od 2 po poł. do 6 wiecz. Opłata za semester wiosenny (3 miesiące) wynosi tylko \$6.00.

Po bliższe informacje prosimy zwracać się telefonicznie do p. Wandy Rozmarek — 283-0779.

Tow. Rat. Borzęcin

Towarzystwo Ratunkowe Borzęcin odbędzie zebranie w niedzielę, 2 marca, o 2 po poł., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park. — J. Pilch, prez.

Tegoroczny Obchód 3-go Maja

Odbyło Się Pierwsze Posiedzenie Organizacyjne Pod Przewodnictwem Wiceprezesa H. Szymanowicz

Pierwsze posiedzenie organizacyjne, dotyczące przygotowania tegorocznego Obchodu 3-go Maja w Chicago, odbyło się 21 lutego przy udziale przedstawicieli Gmin, prezesów i sekretarzy, z obu chicagowskich Okręgów ZNP.

Obradom przewodniczyła wiceprezesa Helena Szymanowicz. Obecni byli m.in. prezes ZNP Alojzy Mazewski, komisarze Roman Kolpacki (12 Okręg) i Józef Sikora (13) oraz komisarka Kazimiera Pytel (13).

Reprezentowane były następujące Gminy: Franciszek Buczek (79), Jan Grabowski (23), Władysław Grenda (80), Olga Bożek (139), Roman Kolpacki (143), Piotr Marud i Wanda Węglarz (3), Stanisław Sciblo i Walter Kuman (75), Tadeusz Wojnar, Estelle Kaldus i Bonawentura Migala (91), Bogdan Parańczuk, Józefa Rżewska i Eleonora Tragarz (120), Stefan Szwajcer (128), Kazimierz Musielak (177), Stefania Wądołowska (178).

Zagajając obrady wiceprezesa Szymanowicz stwierdziła, że tematem tegorocznej Parady 3-go Maja będzie 100-lecie ZNP. Koordynatorem Parady będzie Larry Rżewski, który był obecny na posiedzeniu i został przedstawiony przez wiceprez. Szymanowicz.

Program

Ustalony już został ramowy program Obchodu w dniu 3 maja. Tak więc tego dnia o 9-iej rano odbędzie się ceremonia złożenia wieńca przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki na terenie przy Adler Planetarium.

O godz. 10-iej odbędzie się tradycyjne śniadanie, organizowane przez Chicago Society.

Parada rozpocznie się o 12-iej w południe, a wyruszy albo z skrzyżowania State i Wacker albo Clark i Wacker. Decyzja ostateczna zostanie powzięta w połowie marca.

Światlik Marszałkiem

Prezes Mazewski wystąpił z sugestią, aby był długoletni cenzor ZNP, Franciszek X. Światlik, był Honorowym Wielkim Marszałkiem Parady, mając dwóch asystentów. Sugestia Prezesa została przyjęta jednogłośnie na wniosek K. Musielaka, prezesa Gm. 177, poparty przez Stanisława Sciblo, prezesa Gm. 75.

Prezes Mazewski zwrócił uwagę, że znajdujemy się obecnie w roku jubileuszowym Stulecia ZNP i stąd wysunął propozycję, aby Parada została suna propozycję, aby Parada została

Po dyskusji w tej sprawie zdecydowano nawiązać kontakt z stacją WGN-TV (kanał 9), aby uzyskać informacje co do kosztów.

Wiceprezesa Szymanowicz podniosła wprawę wysokich kosztów udziału zespołów orkiestrowych w Paradzie

oraz zaproponowała, aby Grupy związkowe przyczyniły się swoimi wpłatami do pokrycia tych kosztów. Zdecydowano wysłać odpowiedni apel do prezesów Grup.

Apel o udział

W celu zapewnienia dużego udziału publiczności na trasie Parady prezes Mazewski zapowiedział, że zostanie wysłane odpowiednie pismo do prezesów Grup, aby przeprowadzili akcję propagandową na rzecz przybycia społeczeństwa polonijnego do śródmieścia w dniu 3 maja w celu obserwowania Parady, jak i w celu wzięcia udziału w programie publicznym przed Daley Center.

Prezes Mazewski podał do wiadomości, że w Paradzie będzie jacht "Dal," który następnie zostanie spuszczony na jezioro Michigan w celu przygotowania go do przepłynięcia przez Atlantyk do Polski. W pierwszym etapie jacht zatrzyma się w porcie Milwaukee Wis., gdzie na jego spotkanie przybędą przedstawiciele tamtejszych Gmin związkowych.

Ponieważ ZNP włączyło się z wpłatą na wyposażenie jachtu do podróży przez ocean, wyprawa ta przyniesie sporo reklamy dla Związku, gdyż jacht będzie zatrzymywał się w różnych portach.

Spuszczenie jachtu "Dal" na jezioro nastąpi koło 4-iej po południu na terenie Chicago Yacht Club.

Wykorzystanie sztandarów

Wiceprezesa Szymanowicz oświadczyła, że wszystkie Grupy powinny wysłać do udziału w Paradzie swoje sztandary organizacyjne. Chorażowie otrzymają po \$10 na pokrycie kosztów.

Prezes Mazewski wysunął sugestię, aby po Paradzie chorażowie ze sztandarami zgromadzili się przed Daley Center, tworząc dekoracyjne otoczenie dla platformy. Grupy mają obowiązek jak najszybszego podania wiceprez. Szymanowicz nazwisk chorażów.

Program przed Daley Center rozpocznie się około 2-iej po południu. Przemówienie otwarcia wygłosi kom. Józefa Sikora (13), a sekretarką będzie kom. Genowefa Wesołowska (12). Prezes Mazewski poinformował, że jeszcze nie zostało zdecydowane kto będzie głównym mówcą programu manifestacji publicznej.

W niedzielę 4-go maja w kościele św. Trójcy zostanie odprawione o 10:30 przed południem tradycyjne nabożeństwo z okazji Obchodu 3-go Maja.

Modern Princess! Printed Pattern



4598

SIZES

10½-18½

by Anne Adams

A modern princess, smoothly body-curved and sliced by a smart surplus neckline. No waist seam, note the graceful, flaring skirt. For spring knits, linen.

Printed Pattern 4598: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 3 1/8 yards 45-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG!

Dresses, tops, jackets, pants. Plus \$1.75 free pattern coupon. Send \$1 for Catalog.

127-Alphans 'n' Dollies... \$1.50

129-Quick/Easy Transfers... \$1.50

130-Sweaters/Easy Sizes 38-56... \$1.50

132-Quilt Originals... \$1.50

Co To Jest Chiropraktyka?



Dr. Chester Wilk

Lekarz - Chiropraktor troszczy się głównie o to, aby strukturalne i funkcjonalne części ciała ludzkiego utrzymać w dobrej harmonii ze stosem pacierzowym i układem nerwowym i w ten sposób zapobiec rozwojowi chorób w organizmie ludzkim.

Zabiegi chiropraktyczne polegają na manipulacji w okolicy stosu pacierzowego, przyczyniając się

do lepszego funkcjonowania członków ciała ludzkiego.

Popatrzenie na ludzi, którzy utrzymują stos pacierzowy w dobrym porządku. Mistrz Yogi, na przykład, wyciąga, wygina i wydłuża swój stos pacierzowy. Zawodowy pływak wyciąga ramiona, a tym samym zadaje ćwiczenia całemu ciału. Ludzie ci korzystają z rozkoszy życia w sposób nadprzeciętny. Dobra orientacja w zakresie zdrowia i stosu pacierzowego jest potrzebna. Odwiedź lekarza-chiropraktora i każe mu zbadać swój stos pacierzowy.

Autorem tego artykułu jest Dr. Chester Wilk, lekarz-chiropraktor, (wykładowca i autor najgłośniejszej książki w języku polskim "Chiropraktyk Zabiera Głos"), który prowadzi biura pod następującym adresem: 5130 W. Belmont Ave., Chicago oraz w Park Ridge, Ill., blisko Touhy i Cumberland. Celem umówienia, prosimy telefonować: 725-4878.

Klub

Ziemi Rzeszowskiej

Klub Ziemi Rzeszowskiej zawiadamia wszystkich członków i przyjaciół, że miesięczne zebranie odbędzie się 2 marca, w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., o godzinie 2:30 po południu.

Sally Siek, sekr. prot.

Zebranie Klubu Miechowice Wielkie

Zebranie Klubu Miechowice Wielkie odbędzie się w niedzielę, 2 marca, o godz. 3:00 po poł., w sali New Polonia Club, 6101 W. Belmont Ave.

Ze względu na ważność omawianych zagadnień prosimy o liczne przybycie.

J. Miechowicki — prez.

Wszelkie sprawy karne, emigracyjne, cywilne, nieruchomości, uszkodzenia cielesne, rozwody, testamenty, spadki i podatki załatwia

RAYMOND WILDE

Adwokat

Ozwonic 7 Dni w Tygodniu

24 Godziny 622-9121

Mówimy Po Polsku

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.95, silnie rozprzewnia, doskonała na przeziębienie, na bóle masy, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.95 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchliny, podrażnienia skórne i zła cera.

Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 80 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

Emil J. Jarosz

MIRROS MEDICINE CO. INC.

3446 W. 38th Place

Chicago, IL 60632 • Tel. 254-8386

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

194

(Ciąg Dalszy)

Z daleko mniejszym sercem czekała na atak spahia, raz dlatego, że na nią miał przyść pierwszy zapęd, a po wtóre, że służyło w niej wielu mieszkańców Azji Mniejszej oraz Egipcjan, którzy nadzwyczajna chłody czuli, zostali półżywi po owej nocy. Konie ucierpiał także niemało i lubo w świetne przyodżiane rzędy, stały z poziewszanymi ku ziemi nozdrzami, z których buchały kłęby pary. Ludzie z twarzami sinymi o zgasytym spojrzeniu ani myśleli o zwycięstwie. Myśleli tylko, że śmierć lepsza od takiej męki, w jakiej zesłała noc ostatnia, a najlepsza — ucieczka do domowych pieliszy, pod gorące promienie słońca.

W polskich wojskach kilkunastu ludzi nie mających do statecznej odzieży zmarzło nade dniem przy wałach, w ogólności jednak piechoty i jazda przetrzymały zimno daleko lepiej od Turków, bo ich krzepila nadzieja zwycięstwa i wiara ślepa niemal, że skoro hetman postanowił, by kosztowali na słocie, to niechybnie ta męka im na dobro, Turkom na zło i zgubę wyjść musi. Powitali wszelako i oni pierwsze blaski poranku z radością.

O tej samej porze pan Sobieski pojawił się w wałach. Zorzy nie było tego dnia na niebie, ale zorza była w jego twarzy, bo gdy zmiarkował, iż nieprzyjacieli chce mu wydać bitwę w obozie, już był pewien, że dzień ten straszną klęskę Mahometowi przyniesie. Więc jeździł od pułku do pułku powtarzając: "Za kościoły pohańbione! za bluźnierstwa Najświętszej Pannie w Kamieńcu! za krzywdy chrześcijaństwa i Rzeczypospolitej! za Kamieniec! Żołnierze zaś spoglądali groźnie, jakby chcąc mówić: "Ledwie już stoim! Puść, wielki hetmanie, a obaczysz!" Blade i szarawe światło poranku stawało się z każdą chwilą jaśniejsze; z tumanu wychylały się coraz wyraźniej szeregi łbów końskich, postacie ludzkie, kopie, proporce, wreszcie regimenta piechoty. Naprzód też one poczęły poruszać się i płynęły we mgłę ku nieprzyjacielowi jakby dwiema rzekami po bokach jazdy; potem ruszyła lekka jazda zostawiając tylko środkiem szeroki szlak, którym w chwili stosownej miała skoczyć husaria.

Każdy dowódca regimentu w piechocie, każdy rotmistrz miał już instrukcje i wiedział, co mu czynić należy. Artyleria pana Kątskiego poczęła odzywać się coraz potężniej wywołując ze strony tureckiej również potężne odpowiedzi. Wtem zagrziała muszkietowa palba, okrzyk ogromny rozległ się po całym obozie — atak był rozpoczęty.

Przesłaniało widok mgliste powietrze, ale odgłosy walki dochodziły do miejsca, w którym stała husaria. Słychać było strzały, szcęk broni, krzyki ludzkie. Pan hetman, który aż dotąd przy husarii pozostał i z panem wojewodą ruskim rozmawiał, umilkł nagle i poczęł nasłuchiwać, po czym rzekł do wojewody:

— Piechoty z dżamakami się biją, któren w szanćkach, w przedzie, rozrzucon.

Po chwili odgłos strzałów poczęł stopniowo słabnąć, gdy wtem niespodzianie huknęła jedna ogromna salwa, za nią bardzo prędko druga. Widocznym stało się, że lekkie chorągwie przeparały spahię i znalazły się wobec janczarów.

Hetman wielki, wspiawszy konia, ruszył jak błyskawica na czele kilkudziesięciu przybocznych ludzi ku bitwie; pan wojewoda ruski został sam z piętnastoma chorągiewami husarzy, które stojąc w sprawie, czekały tylko na znak, by skoczyć i losy walki rozstrzygnąć.

Czekali jeszcze dość długo, a tymczasem w głębi obozu wrzało i huczało coraz strasliwiej. Bitwa chwilami zdawała się przewalać to w prawo, to w lewo, to ku stronie wojsk litewskich, to ku stronie pana wojewody bełskiego, tak właśnie, tak właśnie, jak w czasie burzy przewalają się grzmoty po niebie. Armatni ogień turecki stawał się nieregularny, natomiast artyleria pana Kątskiego biła ze zdwojoną siłą. Po upływie godziny zdało się panu wojewodzie ruskiemu, iż ciężar bitwy przeniósł się znów do środka, właśnie na wprost jego husarii.

W tej samej chwili przybiegł na czele swoich ludzi pan hetman wielki. Z ocz strzelał mu płomień. Osadził konia przy wojewodzie ruskim i krzyknął:

— W nich teraz z pomocą bożą!

— W nich! — zawrzasnął wojewoda ruski.

A za nim powtórzyli komehdę rotmistrze. Ze strasliwym szumem pochylili się od jednego zamachu las włóczni ku łbom końskim i piętnaście chorągwi tej jazdy, która nawykła łamać wszystko po drodze, ruszyło, na kształt olbrzymiej chmury, naprzód.

Od czasu gdy w trzydniowej bitwie pod Warszawą husaria litewska pod wodzą Połubińskiego rozszarpała jakby klinem całą armię szwedzką i przeszła na wyłot, nie pamiętano ataku prowadzonego z taką po łęgą. Rysą z miejsca ruszyły chorągwie, lecz na przestrzeni dwustu kroków rotmistrze zakomenderowali: "W skok!" — ludzie zaś, odezawszy się okrzykiem: "bij! zabij!" — pochylili się w kulbakach i konie wzięły impet największy. Wówczas ta ława gnających wichrem rumaków, żelaznych mężów, pochylonych kopii miała w sobie coś z siły rozhukanego żywiołu. I szła jak burza lub jak rozhu-kana fala, z łoskotem, z szumem. Ziemia jęczała pod jej ciężarem i było widocznym, że choćby nikt z nich kopią się nie złożył, choćby nikt szabli nie wy dobył, samym swym rozpędem i wagą położy, zgniotą i stratuja wszystko przed sobą, tak trąba powietrzna łamie i kładzie bór. Tak dobiegli aż do krwawego usłanego trupami pola, na którym wrzała bitwa. Lekkie chorągwie łamały się jeszcze na skrzydłach z jazdy turecką, którą już zdołały znacznie w tył odepchnąć; lecz w środku stały jeszcze na kształt niepożytnego muru głębokie szeregi janczarów. Kilkakroć już rozbiły się o nie pojedyncze lekkie chorągwie, jak fala przychodząca z roztoczy rozbija się o brzeg skalisty. Ich złamać, ich położyć było teraz zadaniem husarii.

Kilkanaście tysięcy janczarek gruchnęło naraz, "jakoby jeden człek strzelił". Chwila jeszcze: janczary ustawiają się silniej na nogach-niektórzy mruzą oczy na widok strasliwej nawały, niektórym drżą ręce trzymające dzidy, serca wszystkie walą jak młotem, zaciskają się zęby, piersi dyszą gwałtownie.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena \$4.50

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, ILL. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Grażyna B. Oczkowska

Nowe Przepisy Celne

Niewiedza podróżnych przybywających do Kraju stanowi bardzo częstą przyczynę ich kłopotów celnych. Tłumaczona ona jest zarówno znacznymi różnicami między przepisami polskimi a stosowanymi na Zachodzie, jak i niekompetencją tamtejszych informatorów, tj. głównie towarzyszy turystycznych.

Aktualna polska taryfa celna, wprowadzona w życie niedawno, bo 15 listopada 1979 r., zawiera znaczne modyfikacje w stosunku do obowiązującej w minionym sezonie.

W przywozie bezwzględny zakaz dotyczy jedynie narkotyków, wydawnictw i akcesoriów pornograficznych oraz materiałów, zwłaszcza pisanych, mogących służyć celom sprzecznym z polską racją stanu, a także wszelkich przedmiotów w ilościach handlowych, spekulacyjnych. Bagaż zawierający przedmioty do użytku własnego, potrzebny w czasie podróży i pobytu w Polsce oraz upominki o łącznej wartości do 6,000 zł, można przywieźć bez cła. By uniknąć nieporozumień, przepisy precyzują liczbę możliwych do bezcłowego przywozu wyrobów tytoniowych (250 sztuk papierosów lub 50 cygar, albo 250 g tytoniu), alkoholowych (1 litr wina oraz 1 litr innych, poza spirytusem zawsze podlegającym ocenie, wyrobów alkoholowych), biżuterii z metali i kamieni szlachetnych (50 gramów).

Pewna grupa wartościowych przedmiotów podlega tak zwanej odprawie celnej warunkowej, oznaczającej, że bez zgody urzędu celnego nie mogą być one w Polsce pozostawione, tj. sprzedane, wymienione, bądź podarowane. Wśród nich wymieniana się biżuteria osobista, wagowo przekraczającą wspomniane 50 g, futra, aparaty fotograficzne, elektrotechniczny sprzęt akustyczno-wizyjny, akcesoria turystyczne i sportowe. Wszystkie one powinny być zgłaszane, bądź okazywane celnikom w momencie przyjazdu do Polski, w celu urzędowego odnotowania w deklaracji celnej.

Podobnie traktowane są samochody osobowe, przeznaczone na czas pobytu w Polsce na użytek podróżnych posiadających adnotację o tym w paszporcie: nie dotyczą ich cło przywózowe, ale winny być wywiezione z

Kraju dokładnie w terminie opuszczenia go przez te osoby. W przeciwnym wypadku urząd celny ma prawo po upływie trzech miesięcy od dnia wyjazdu podróżnego zatrzymać samochód i drogą jego sprzedaży uzyskać środki na pokrycie cła przywózowego.

Aktualna taryfa celna pozwala każdemu cudzoziemcowi wywieźć z Polski te przedmioty, które zostały przezeń tu przywiezione (objęte odprawą warunkową muszą być wywiezione). Ponadto możliwość taka dotyczy nabytych podczas pobytu w Kraju upominków, zarówno w sklepach "Baltów", "Cepeli", "Pewexu" i "Desy" za zagraniczne środki płatnicze (waluty, bądź dokumenty kredytowe następujących firm: Carte Blanche, American Express, Diners Club, Eurocard i Bank Americard); jak i zakupionych za złotówki lub otrzymanych w prezencie — o łącznej wartości rynkowej do 1,000 zł.

W pierwszym wypadku okazanie celnikowi imiennego dowodu zakupu stanowi wystarczającą podstawę do zwolnienia z cła. Natomiast ze wspomnianego 1,000 złotych włączone są przedmioty podległe rygorowi specjalnych pozwoleń urzędu celnego, wydawanych zresztą w wyjątkowych wypadkach. Uzyskanie takiego pozwolenia wiąże się z koniecznością uiszczenia opłaty celnej w wysokości do 100 procent krajowej wartości danego towaru. W grupie tej znajdują się artykuły spożywcze, wyroby z wełny i bawełny, lnu i skóry (wyjątek to drobna galanteria skórzana), metali (platyny, złota i srebra) oraz kamieni szlachetnych; zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego i użytku osobistego (np. suszarki, grzałki), radiogramfony i radiomagnetofony, wyroby z bursztynu i kryształu.

Pozwolenia wydawane są incydentalnie na wywóz kryształów i bursztynów; częściej zaś, zwłaszcza dla Polonii, na wywóz suszonych grzybów do 30 dkg.

Objęte szczególną kuratelą antywiozową zabytki (cenzura 9 maja 1945 roku) oraz dzieła sztuki mogą powędrować za granicę tylko na podstawie dokumentu wyrokującego, że nie stanowią dóbr kultury. Kompetencje do wydawania tych formalnych orzeczeń uzyskały od Ministra Kultury: Biblioteka Narodowa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz "Desa" (ta ostatnia wydaje tzw. zaświadczenie — rachunek).

Chociaż żadne ograniczenia nie dotyczą przywozu zagranicznych pieniędzy i czeków, winny być one zgłoszone urzędnikowi celnemu. Wyjeżdżając bowiem można zabrać z Polski tylko tyle, które zostały zadeklarowane. Natomiast bezwzględny zakaz obejmuje transfer pieniędzy polskich.

Szczegółowymi informacjami o przepisach celnych i dewizowych dysponują i służą wszystkim zainteresowanym polskie placówki dyplomatyczne i konsularne.

(KAI)

Gość z Australii w Biurach ZNP



Dr Henry Kruszewski z Australii w towarzystwie dr Włodzimierza Sikory złożył wizytę prezesowi ZNP Alojzemu Mazewskiemu i przy okazji zwiedził biura Związkowe oraz redakcję Dziennika Związkowego. Od lewej: prezes Alojzy Mazewski, dr Henry Kruszewski z Crofton, Australia Południowa, dr Włodzimierz Sikora i wiceprezes ZNP Józef H. Gajda.

Szykany Wobec Strajkujących Robotników w Gdańsku

Na Wybrzeżu Gdańskim, w tamtejszym Elektromontażu i na Wydziale W-dwa miejscowej stoczni, stały się w ostatnich dniach interesy władzy z interesami świata pracy.

W Elektromontażu chodziło o poszanowanie zagwarantowanej w Kodeksie Pracy trwałości zatrudnienia oraz o podstawowe prawo robotnicze do swobodnego zrzeszania się, gwarantowane przez Konstytucję PRL i międzynarodowe zobowiązania władz państwowych. Występując w obronie zwalniających bezpodstawnie koleżanów pracowników Elektromontażu powołali niezależną Komisję Robotniczą. W drugim wypadku — w stoczni — konflikt dotyczył niezależnej przedstawicielki załogi, suwnicowej Anny Walentynowicz, którą administracja postanowiła przesunąć na inne, nieodpowiadające jej stanowisko pracy — poza zakładem macierzystym.

Część załogi wydziału W-dwa Stoczni Gdańskiej wystąpiła w jej obronie urządzając 30 stycznia kilkugodzinny strajk protestacyjny. Broniła działaczki, która kiedyś w czasie, po grudniowym strajku stoczniowców przed dziewięć laty, była delegatką wydziału na postrajkowy spotkanie z szefem PZPR Gierkiem. Obecnie jest członkiem Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i z tego tytułu występuje publicznie w obronie interesów pracowników. W listopadzie ubiegłego roku ogłosiła w niezależnym piśmie "Robotnik" krytyczną relację z wizyty w bankietu dla dygnitarzy na jego cześć. Najprawdopodobniej ma to bezpośredni związek z próbą pozbawienia jej wykonywania od lat pracy i usunięcia poza stocznię.

Władze nie uszanowały sprzeciwu załogi wydziału W-dwa i nie dotrzymałystępnej obietnicy ponownego rozpatrzenia sprawy Anny Walentynowicz. Przeciwnie, następnego dnia po strajku pracownicy administracji i dozoru uniemożliwili nielicznej stoczniowo załodze wydziału kontynuowanie protestu, gdyż pod groźbą natychmiastowych, karnych wypowiedzeń, zmuszali zatrudnionych na tym wydziale robotników do obsługi maszyn i instalacji.

Karety w Łańcucie

W łańcuckiej kolekcji, która mieści się w Powozowni Zamkowej, znajduje się około 60 konnych pojazdów. Dziś to już zabytki. Najstarsze pochodzą z końca XVIII w., najmlodsze — z okresu dwudziestolecia. Można wśród nich znaleźć egzemplarze z najsłynniejszych fabryk powoźniczych Europy: Ambrustera, Karascha, Lohnera, Nesseldorfa, Muhlbachera czy Rothchilda. Reprezentowana jest również kareta znanej warszawskiej firmy Petzolda.

Zwiedzającym powozownie kłaniają się dawne czasy, wychyla się z lamusa dawna etykieta obyczajowa, kiedy to innym zaprzęgiem i innym powozem jechało się na wieś, do miasta, na polowanie czy zawody sportowe. Taką na przykład podróżną doremusą z połowy XIX w. podążano z Łańcuta do Paryża co koń wyskoczyło około 20 dni. Ale podróżni nie narzekali na brak komfortu jazdy, bo w dormeusie mieściły się i rozkładane łóżka, i stoliki, i szafki na różne drobiazgi. Panie mogły się swobodnie przeglądać w lustrach. . . . Można było jechać . . . i dziś na pewno znalazłby się niejeden chętny, który takim właśnie pojazdem chciałby z Polski dotrzeć nad Sekwanę.



SAN JACINTO, CAL. — Wezbrane wody rzeki San Jacinto zalały okoliczne domostwa, zmuszając do ewakuacji 5,000 osób. Niektóre z rodzin szukały schronienia na dachach, skąd były zabierane przez helikoptery. (UPI)

Szokujące Programy "Ulepszenia Świata"

Lynchburg, Va. (UPI) — "The Richmond Times-Dispatch" opublikowało informacje ujawnione przez naczelnego dyrektora szpitala i szkoły medycznej w Lynchburg, dr K. Ray Nelsona, o przeprowadzanych tam zabiegach sterylizacji.

Reporterm udostępnił kartoteki 4,000 osób, które zostały poddane operacjom w ciągu 50-letniego okresu, zakończonemu w 1972 roku. Mimo, że celem programu było pozbawienie zdolności reprodukcyjnych osoby umysłowo chore, dokumenty świadczą o tym, że lekarze wykorzystali tę możliwość na dokonanie zabiegów na prostytutkach, drobnych złodziejach i dzieciach opóźnionych nieco w rozwoju lub nieprzystosowanych.

Lekarze i przedstawiciele rządu stanowili popierający ten program wierzili w skuteczność i słusność ruchu eugeniki (poprawy rodzaju ludzkiego poprzez wyeliminowanie osobników dziedzicznie obciążonych) mającego na celu dążenie do zbudowania "lepszego świata", dzięki czystości genetycznej, osiągniętej poprzez usunięcie organów rozrodczych u osób uznanych za szkodników społecznych.

Masowa sterylizacja zapoczątkowała w latach dwudziestych ówczesny superintendent szkoły Lynchburg, dr A. S. Priddy. W 1924 roku, wysterylizowana wbrew własnej woli, mieszkanka Richmond wniosła sprawę do sądu przeciwko dr Priddy. Ten, zagrożony uwięzieniem, zatrudnił adwokata, Aubrey E. Strode do napisania ustawy pozwalającej na przeprowadzanie zabiegów na podstawie zgody naczelnego dyrektora szpitala. Zgromadzenie Generalne w tym samym roku przyjęło ustawę.

Wraz z uprawnieniami ustawy wznowiono proces dr Priddy, który dla zyskania poparcia sędziów przedstawił przypadek Emmy Buck.

Dokumenty świadczą o tym, że kobieta należała do "psychicznie zagubionych", a jedno z jej dzieci cierpiało na schorzenie umysłowe.

Córka E. Buck prowadziła niemoralny tryb życia i posiadała również niedorozwinięte dziecko.

Po przedstawieniu rodziny, które stanowiło poparcie dla teorii głoszonej przez zwolenników ruchu eugeniki.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Instalacja Gminy 143 ZNP

Zebrań wyborcze i instalacja nowego zarządu Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 3 marca o godz. 7:30 wiecz. w sali J. Słowackiego, 1700 W. 48 ul.

Prosimy wszystkie Grupy przynależne do Gminy o zaopatrzenie delegatów w mandaty.

Przysięgę od wybranego zarządu odbierze sekr. ZNP Władysława Kubiak.

E. Bodnicki, prez.; R. Kolpacki, sekr.

Tow. Gwiazda Wolności Gr. 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w niedzielę, 2 marca, o godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave.

J. Gordon, prezes
J. M. Rutkowski, sekr. prot.

Aspiryna Dobra Na Wszystko

Washington (UPI) — Agencja federalna Food & Drug Administration przesłała lokalnym władzom ośrodków zdrowia zawiadomienia o wynikach badań, które pozwoliły stwierdzić, że pobieranie aspiryny może zapobiec atakom serca i uderzeniom krwi do mózgu.

Doświadczenia wykazały, że cztery aspiryny dziennie powstrzymują występowanie nowych ataków wśród mężczyzn, którzy poprzednio doświadczali niegroźnych ataków.

Przyjmowanie aspiryny nie pomaga w uniknięciu ponownych ataków u kobiet. Przypuszcza się, że przyczyną tego są różnice hormonalne między przedstawicielami obu płci.

Agencja podkreśla, że naukowcy przeprowadzili badania tylko wśród osób poprzednio cierpiących na tego rodzaju schorzenia i ostrzega, żeby mężczyźni pragnący rozpocząć kurację udali się najpierw do swoich lekarzy po radę.

Kościół Na Bródnie

W uroczystości Ofiarowania Pańskiego bp Bronisław Bąbrowski, sufragan warszawski i sekretarz Episkopatu, dokonał poświęcenia nowej nawy kościoła parafii p.w. Sw. Wincentego a Paulo na Bródnie, a następnie odprawił uroczystą Mszę św. pontyfikalną, podczas której wygłosił homilię.

Uroczystość zgromadziła licznie wspólnotę parafialną z jej duszpasterzami.

Kościół parafii Sw. Wincentego a Paulo, noszący tytuł Matki Boskiej Częstochowskiej, wybudowany został w stanie surowym w roku 1960, a poświęcony w r. 1961 przez dziekana warszawskiego ks. Ignacego Dudrewicza. Obecnie rektorem tego kościoła jest ks. Wiesław Osmólski.

BIURA PRAWNE

JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

ZAWIADOMIENIE o wielkim otwarciu pierwszorzędnego, nowoczesnego, polskiego sklepu żywnościowego JOSIE'S DELICATESSEN

6229 W. 63-cia ul.

Tel. 376-3334

w piątek 29 lutego i w sobotę 1 marca

Józefa Murzanska, właścicielka
COŚ SPECJALNEGO DLA SMAKOSZY!

Zawsze świeży wybór różnego rodzaju wędlin, smacznych szynek, jak również importowanych produktów żywnościowych z Polski. Dodatkowo możecie dokonać wyboru, smacznych pierogów, gołąbków, sałatek oraz innych wyrobów domowej kuchni, po niższej cenie przy zamawianiu większej ilości, wszelkiego rodzaju.

Wydajemy także gorące posiłki. Ciasto, domowego wypieku pieczywo. Szczególnie doskonale w smaku paczki.

ZAPRASZAMY WAS I CZEKAMY NA WAS

GOTÓWKA ZA SREBRO i ZŁOTO ZŁOTE i SREBRNE MONETY, BIŻUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY SREBRNE DOLARÓWKI do \$25.00 szt.

SHELDON CORD PRODUCTS

2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL.

TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Broń Dla Egiptu i Izraela

Egipt i Izrael, chociaż zdecydowały się na politykę pokoju i stopniowo normalizują swoje stosunki, mimo wszystko nie mogą wyzbyć się nieufności. Gdy więc Washington zdecydował podjąć na rzecz Egiptu dostawy nowoczesnych samolotów bojowych i czołgów, Izrael wystąpił o amerykańską pomoc w zakresie sfinansowania produkcji nowoczesnych samolotów myśliwskich o napędzie odrzutowym, jakie zostały wypracowane przez izraelskich konstruktorów. Pokój bowiem pokojem, a zarówno Egipt, jak i Izrael są bardzo wyczulone, aby ich pogotowie bojowe było traktowane przez amerykańskiego sprzymierzeńca równomiernie, przyczyniając się do utrzymania równowagi sił.

Ze stanowiska amerykańskich interesów na Środkowym Wschodzie oraz w rejonie Zatoki Perskiej na pewno leży ustabilizowanie potencjałów i pozycji wojskowych Egiptu i Izraela, gdyż po wydarzeniach w Iranie i Afganistanie potrzebne jest zbudowanie sił obronnych przeciw ewentualnej dalszej sowieckiej penetracji w kierunku tras morskich, którym

dostarczana jest ropa naftowa dla Zachodu.

Z informacji ujawnionych przez Departament Stanu wynika, że administracja rządowa zgodziła się dostarczyć na rzecz Egiptu 40 samolotów F-16 oraz 250 czołgów typu M-60, gdyż Washington uważa, że Egipt potrzebuje unowocześnienia swojego arsenału obronnego. Istnieją możliwości, jak dotąd jeszcze nie wyjaśnione, że zakup wspomnianych broni dla Egiptu może sfinansować Arabia Saudyjska, która z uwagi na swoje bogactwo naftowe może z powodzeniem odgrywać rolę bogatego wujaszka wobec biedniejszych kuzynów arabskich.

Co do amerykańskiej pomocy dla Izraela, która wynikałaby z potrzeby równoległego traktowania interesów obronnych obu sojuszników amerykańskich na Środkowym Wschodzie, to chodzi o sfinansowanie nowego typu samolotów myśliwskich zwanego "Arye" (lew), jaki został opracowany przez izraelskich konstruktorów. Finansowe trudności Izraela narzuciły szukania pomocy w Washingtonie dla sfinansowania kosztownej produkcji.

Kłopoty Rosji Na Rogu Afryki

Ironią losu można nazwać objęcie przez Stany Zjednoczone wielkiej bazy morskiej w Berberze, zbudowanej przez Rosjan. Głęboki port w Berberze, dostępny dla wszystkich okrętów Stanów Zjednoczonych, będzie kluczową pozycją w sieci baz na Oceanie Indyjskim. W dodatku Berbera znajduje się zaledwie kilkadziesiąt mil na południe od Adenu, dawnej bazy brytyjskiej, obecnie stolicy Jemenu Południowego, rządzonego przez komunistów z pomocą sowieckich i niemieckich (z NRD) "doradców" oraz kubańskich janczarów.

Berbera i Aden kontrolują wejście na Morze Czerwone. Jak długo w Berberze znajdowali się Rosjanie, obydwie brzegi wąskiej w tym miejscu Zatoki Adenkiej, prowadzącej do Morza Czerwonego i Kanału Sueskiego znajdowały się w ich rękach. Obecnie panują tylko na północnym brzegu.

Stany Zjednoczone mają bazę morską na brytyjskiej wysepce Diego Garcia na południowy-zachód od Indii, która jest za mała na potrzeby sił niezbędnych do obrony szlaków morskich tankowców płynących z Zatoki Perskiej w świat. Stany mogą korzystać z wielkiego portu Mombasy w Kenii i planują budowę bazy na wyspie Masira, należącej do Omanu, leżącej w pobliżu cieśniny Hormuz, łączącej Zatokę Perską z Oceanem Indyjskim.

Dyplomaci w Mogadiszu mają rację, mówiąc, że prezydent Somalii, Mohamed Siad Barre nie kieruje się pobudkami altruistycznymi, oddając Stanom Zjednoczonym bazę morską w Berberze. Pragnie on uzyskać pomoc przed ewentualną inwazją sił komunistycznych z Etiopii oraz w rozwiązaniu zagadnienia Ogadenu.

Przypomnijmy, że do 1977 r. Rosja Sowiecka była dostawcą broni i pomocy ekonomicznej dla ubogiej Somalii, zajmującej ważny strategicznie Róg Afryki. Rosjanie zbudowali w Berberze. Pragnie on uzyskać pomoc przed ewentualną inwazją sił komunistycznych z Etiopii oraz w rozwiązaniu zagadnienia Ogadenu.

Sprawa Wesołowskiej

Alicja Wesołowska, pracowniczka Narodów Zjednoczonych, nadal przebywa w więzieniu w Polsce, a komunistyczne władze w Warszawie od sierpnia ub. roku trzymają ją w izolacji, nie dopuszczając do niej przedstawicieli ONZ i nie uznając jej paszportu dyplomatycznego.

Wesołowska jest wciąż przesłuchiwana przez wojskową prokuraturę. Istnieją informacje, że jest ona oskarżana "o prowadzenie działalności antypaństwowej". Jak dotąd jednak nie wiadomo na czym miała polegać ta "antypaństwowa działalność".

Jest już chyba najwyższy czas, aby sprawa Wesołowskiej została zakończona zgodnie z zachodnimi a nie sowieckimi normami i obyczajami. Władze w Polsce być może ulegają naciskom Moskwy, gdyż sowiecczarze w Narodach Zjednoczonych robią spory szum, żądając od generalnego sekretarza, Kurta Waldheima, aby "ukarał" tych pracowników ONZ, którzy upominają się o zwolnienie Wesołowskiej z więzienia. M. in. związek pracowników ONZ podejmował uchwały protestacyjne, jak

komunista płk. Mengistu Haile Mariam. Rosja pospieszyła mu z pomocą. Do Etiopii skierowano tysiące Kubańczyków, oraz "doradców" sowieckich i wschodnioniemieckich. Z pomocą wojsk Kubańskich, siły powstańców wspierane przez regularne wojska Somalii zostały wyparte z Ogadenu. Prez. Barre zerwał z Rosją, ale Washington nie skorzystał z okazji i nie pospieszył mu z pomocą, nie chcąc angażować się przeciw Etiopii.

Ostatnio korespondent tyg. "U.S. News and World Report" Dennis Mullin dotarł z Somalii do kryjówek powstańców w Ogadenie, kilkadziesiąt kilometrów od granicy Somalii. Wojska etiopskie z pomocą Kubańczyków i sowieckich doradców kontrolują większe oazy i miasta prowincji. Reszta terenu została wyłudniona. Samoloty etiopskie strzelają do wszystkiego co się rusza poza miastami znajdującymi się w rękach wojsk płk. Mengistu. W Somalii znajduje się około 1 milion uchodźców z Ogaden. Korespondent przejeżdżał w nocy przez zniszczone przez lotnictwo wioski i studnie, jedyne źródła wody.

Wiadomość o przejściu dawnej bazy sowieckiej w Berberze przez Stany Zjednoczone wywołała ogromną radość w obozach uchodźców i wśród partyzantów somalijskich w Ogaden, którzy spodziewają się, że obecnie Somalia, czując się bezpieczniejsza udzieli im większej pomocy. Powstańcy potrzebują broni przeciwlotniczej i przeciwpancernej. Mnożą się dezercje żołnierzy etiopskich, którzy mówią, że w ich jednostkach w Ogaden jedną czwartą sił stanowią Kubańczycy. Ale Stany Zjednoczone w dalszym ciągu nie chcą się angażować po stronie Somalijszczyków w ich wojnie z Etiopią.

Reżim płk. Mengistu musi utrzymywać znaczne siły wojskowe własne i Kubańczyków nie tylko w Ogaden, ale także w północno-wschodniej prowincji Eretria zamieszkałej przez muzułmanów i rdzennie etiopskich prowincjach na północ od stolicy, gdzie toczy się walka podjazdowa przeciw komunistom. Utrzymanie reżimu komunistycznego w Etiopii kosztuje Moskwę coraz więcej.

Nie pozostaliśmy bezzinni i z miejsc porozumieliśmy się z Frankiem Stellą, który jest w Krajowej Włoskiej Fundacji, największej włoskiej organizacji. Oświadczył, że natychmiast porozumie się z głównym biurem tej organizacji i — na naszą sugestję — zażądał tekstu całej wiadomości reportera CBS o Reaganie.

Stella jest b. przewodniczącym Stanowej Republikańskiej Rady Narodowościowej i b. delegatem na Konwencję Republikańską. Sprawę tę omówiliśmy też z Franciszkiem Padzieskim, przewodniczącym 15-go Republikańskiego Komitetu Kongresowego.

Z kolei też zawiadomiliśmy o wszystkim prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego, który złożył ostre oświadczenie w prasie krajowej i chicagowskiej, kwestionując kwalifikacje i zdrowy rozsądek gub. Reagana. ...

Obojętne kto to jest, nie pozwolimy nikomu, ale to nikomu, obrażać siebie

WNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Drogi Kawał Reagana

DZIENNIK POLSKI. (Detroit) — W środę, dnia 13 lutego, Ronald Reagan, kandydat na Prezydenta Stanów Zjednoczonych, bawił w Detroit na obiedzie republikańskim w Cobo Hall.

Pobył jego w naszym mieście miał podwójne znaczenie: prywatne zebranie, na które wstęp kosztował \$500 od osoby na fundusz jego prezydenckiej kampanii oraz w Cobo Hall obiad na rzecz Centralnego Stanowego Komitetu Republikańskiego, tylko że bilet był w cenie \$75 od osoby. Pobył jego był bardzo udany.

Przemówienie Reagana miało charakter czysto polityczny, użył kilka szpilek przeciw demokratom i ich kandydatom na Prezydenta U.S., ale wszystko było utrzymane w dobrym, nienagannym tonie. Zrobił bardzo dobre wrażenie. Podczas obiadu cztery młode kobiety w strojach narodowo-etynicznych wręczyły mu kwiaty.

Wśród nich była córka doktorstwa Nowosielskich. Reagan przyjął kwiaty i ucałował każdą z nich oraz w kilku słowach podkreślił "wspaniały wkład różnych grup etnicznych w nasz kraj," a przede wszystkim zwrócił uwagę na polską grupę etniczną. Reagan odjeżdżając z Detroit pozostawił po sobie miłe wrażenie i na pewno zdobył też licznych zwolenników zapowiadając, że przyjedzie tu w lipcu na Krajową Konwencję Republikańską.

To był Reagan "detroitki." I nagle w niedzielę, dnia 17 lutego, podczas krajowych wiadomości CBS reporter tej sieci poświęcił kilka minut incydentowi w New Hampshire, gdzie Reagan prowadził kampanię przed prawyborami w dniu 26 lutego.

Nie wiadomo dla jakiego powodu Reagan najpierw powiedział swym pracownikom a później powtórzył polsko-włoski kawał, uwielbiający obu grupom etnicznym. Reporter przypomniał, że Prezydent Ford podczas debaty z Jimmy Carterem niefortunnie wyraził się, że "Polska cieszy się największą wolnością w bloku komunistycznym." Posypał się protesty. Przedtem Earl Butz, Sekretarz Rolnictwa, w czasie podróży samolotowej powiedział paru reporterom wulgarny kawał o Murzynach. W kilka dni później zrezygnował.

Prezydent Ford przeproszał Polaków i Polonię, a niektórzy twierdzą, że przyczyniło się to do jego przegranej na rzecz Cartera. Reagan w czasie pobytu w Detroit, w rozmowie z przewodniczącym programu Frankiem Stellą, włoskiego pochodzenia, właśnie mówił na temat "niefortunnego" wyrażenia się Prezydenta Forda.

Tymczasem w New Hampshire reporterzy wywachali prawdziwą "bombę" w "niefortunnym" (?) kawał Reagana o Polakach i Włochach. Nie spodziewanie całą postać b. gubernatora Californii, kandydata na Prezydenta Stanów Zjednoczonych, nabrała zupełnie innego wyglądu. Reagan stracił godność, jaką zaskarbił sobie wśród społeczeństwa, przynajmniej polonijnego i włoskiego.

Nie pomagają żadnego rodzaju usprawiedliwienia czy tłumaczenia Reagana, że zna olbrzymi zapas kawałów i anegdot, jakich często używa w swych obiadowych przemówieniach.

Naszim zdaniem może mieć ich tysiące, ale to nie znaczy, że musi nimi obrażać czy dotykać kogokolwiek. Reporter CBS wyraźnie powiedział, że nie było to w dobrym tonie i miało na celu "wyśmianie się."

Nie pozostaliśmy bezzinni i z miejsc porozumieliśmy się z Frankiem Stellą, który jest w Krajowej Włoskiej Fundacji, największej włoskiej organizacji. Oświadczył, że natychmiast porozumie się z głównym biurem tej organizacji i — na naszą sugestję — zażądał tekstu całej wiadomości reportera CBS o Reaganie.

Stella jest b. przewodniczącym Stanowej Republikańskiej Rady Narodowościowej i b. delegatem na Konwencję Republikańską. Sprawę tę omówiliśmy też z Franciszkiem Padzieskim, przewodniczącym 15-go Republikańskiego Komitetu Kongresowego.

Z kolei też zawiadomiliśmy o wszystkim prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego, który złożył ostre oświadczenie w prasie krajowej i chicagowskiej, kwestionując kwalifikacje i zdrowy rozsądek gub. Reagana. ...

Obojętne kto to jest, nie pozwolimy nikomu, ale to nikomu, obrażać siebie

Wiesław Wohnout

Odrobina Optimizmu

W dającej się przewidzieć przyszłości nie grozi trzecia wojna światowa. Taką opinię wyraził w wywiadzie z zachodnioniemieckim tygodnikiem "Quick" dyrektor londyńskiego Instytutu Studiów Strategicznych Christophera Bertrama. Jego zdaniem siła wojskowa Związku Sowieckiego, oceniana z punktu widzenia strategii globalnej, jest mniejsza niż siły zjednoczonego Zachodu. Odnosny ustęp wywiadu Mr. Bertrama warto przytoczyć dosłownie: "nie jest tak, że tylko Związek Sowiecki rozbudował swoją potęgę militarną. Znajdujemy się dzisiaj na początku okresu, który będzie charakteryzowało dążenie Zachodu do wyrównania swoich sił wszędzie tam, gdzie istnieje w tej chwili przewaga sowiecka. Wszystko przy tym wskazuje, że sytuacja strategiczna Związku Sowieckiego będzie się nawet w najbliższym czasie pogarszała."

Wymieniony ekspert uważa natomiast za rzecz prawdopodobną iż w latach osiemdziesiątych będziemy mieli do czynienia z licznymi konfliktami "poniżej szczebla wojny światowej." Gdyby te lokalne konflikty nie ograniczyły się do tzw. Trzeciego Świata lecz wybuchły w Europie, wówczas zdaniem dyrektora londyńskiego Instytutu Studiów Strategicznych sytuacja uległaby "zasadniczej zmianie."

Jak zwykle w poważnych przewidywaniach przyszłości, chociażby najbliższej, przytoczone powyżej sformułowanie jest wstrzemięźliwe i ostrożne. Wolno się jednak domyślać, że londyński ekspert strategii mówiąc o ewentualności konfliktu zbrojnego "gdzieś w Europie" ma na myśli Jugosławie — na co już od dłuższego czasu zwracają uwagę poważni publicyści zarówno europejscy jak amerykańscy. Jak wiadomo, Rosja ma tam w zanadru odwieczną sprawę macedońską, która — gdyby taka była jej wola — mogłaby każdej chwili doprowadzić do otwartego, to jest zbrojnego konfliktu bułgarsko-jugosłowiańskiego. ... Za Bułgarią stałaby wtedy oczywiście Rosja.

Argumentem przemawiającym jednak przeciwko prawdopodobieństwu rozżarzenia się tego odwiecznego sporu jest właśnie wyrażona przez Mr. Bertrama nieomal pewność, że każdy konflikt zbrojny w Europie byłby już przekroczeniem owego "szczebla," który konflikty lokalne odgranicza od wojny światowej.

W sumie zatem opinia dyrektora londyńskiego ośrodka studiów strategicznych jest raczej optymistyczna. Jest on bowiem zdania, że siła militarna Sowieców, aczkolwiek potężna, nie jest wystarczająca by mogły one w chwili obecnej ryzykować konflikt

światowy bez obawy przed przeciwdziałaniami — i to za pewne z kilku kierunków jednocześnie. (Chiny?).

Pod tym względem zbrojny najazd na Afganistan może się dla Sowieców okazać złowróżbny. Zmobilizował bowiem przeciw nim cały niemal świat mahometański — co także nie jest bez znaczenia. Nikt tego w tej chwili nie jest w stanie przewidzieć, ale leży w granicach możliwości, że w dalszej konsekwencji odbije się to także na lojalności ludów muzułmańskich w samym Związku Sowieckim. Także i to musi Moskwa brać poważnie pod uwagę.

Ale najważniejszym "produktem ubocznym" zagarnięcia przez Sowietów Afganistanu wydaje się, że pod wrażeniem tego wstrząsu Stany Zjednoczone odzyskały, jak się zdaje, wolę użycia w razie konieczności swych sił wojskowych — nawet na obszarach tak odległych, jak Zatoka Perska. W przemówieniu o stanie Unii Carter powiedział całkiem wyraźnie i bez wszelkich obłonek, że dostępu do ropy będzie bronił wszelkimi siłami, "including military means. ...". Pół roku temu było to nie do pomyślenia. Widocznie kompleks wietnamski został w Ameryce przezwyciężony. To upoważnia również do odrobiny optymizmu.

Mówienie o gotowości do wojny jako o czymś co upoważnia do optymizmu, może się wydać szczytem cynizmu i zupełnym brakiem poczucia odpowiedzialności. Winien więc jestem Czytelnikom jedno wyjaśnienie. Londyński ekspert od zagadnień strategicznych, którego wywód streściłem na początku niniejszego artykułu i którego opinia wydaje mi się słuszną — wyraża pogląd, że w najbliższej przyszłości nie grozi trzecia wojna światowa. Swoją opinię opiera na przekonaniu, że Związek Sowiecki gotów jest zaryzykować wiele, ale poniżej szczebla wojny światowej. Brak gotowości, a nade wszystko woli ze strony Stanów Zjednoczonych do podjęcia sowieckiego wyzwania, byłby dla Moskwy w takim razie zachętą do dalszych aktów agresji. Natomiast gotowość amerykańska, przede wszystkim psychiczna, do podjęcia rękawicy, wydaje się wobec tego jedynym skutecznym sposobem zabezpieczenia pokoju. Dlatego zapewnienie ze strony Cartera, że gotów jest bronić Zatoki Perskiej wszystkimi środkami, do wojskowych włącznie, uważać należy nie za ignoranie z ogniem i przybliżanie wojny, lecz za jedyny realny środek ratowania pokoju. W tym właśnie sensie, tak oceniając sytuację, pozwalał sobie na odrobinę optymizmu.

Dziennik Polski (Londyn)

Potrzeba Ochotników

Amerykańskie siły zbrojne, zmuszone wydarzeniami międzynarodowymi do wypieszczenia swej gotowości bojowej, potrzebują ochotników do służby wojskowej. Łącznie siły zbrojne podejmują akcje rekrutacyjną na szeroką skalę, gdyż chcą pozyskać w tym roku ponad 400,000 młodych mężczyzn i kobiet. Tymczasem zaś dotychczas kwoty zaciągów nie zostały osiągnięte, stąd też wyrażane są w Pentagonie obawy, że nie zostanie w tym roku zrealizowany zaciąg ochotniczy w ilości potrzebnych do służby wojskowej ludzi.

Warto więc zwrócić uwagę, że w istniejącej sytuacji otwierają się dla wielu młodych mężczyzn i kobiet dobre możliwości uzyskania zawodowego przeszkolenia w czasie służby wojskowej, jakiego nie mogliby uzyskać w życiu cywilnym z uwagi na koszty kształcenia się.

Władze wojskowe rozumieją, że odpowiednie stawki płacy są też zachętą dla zaciągu ochotniczego. W ostatnich latach place wojskowych zostały poważnie zwiększone i dla przykładu obecnie miesięczna płaca rekruta wynosi \$448.80, a przykładowo pensja podporucznika \$827.40, a do tego trzeba doliczać w różnych wypadkach wypłaty na mieszkanie.

Z punktu widzenia fachowych umiejętności trzeba zwrócić uwagę, jak to wywodzi U.S. News & World Report, że władze wojskowe przywiązują szczególną wagę do zastoso-

użytek wojskowy najnowszych zdobyczy technologicznych i stąd w ramach i innych. Gub. Reagan nie jest już na liście naszych faworytów. Nie może być Prezydentem człowiek, który nie pilnuje się ze swym słowem! Przepraszam, jakie złożył, jest bez znaczenia. Nie zmienia to opinii o nim.

szkolenia wojskowego przygotowuje się setki tysięcy ludzi w setkach wysokich specjalności, do pracowników i mechaników samochodowych. Zdobyte kwalifikacji w tych dziedzinach w okresie służby wojskowej daje ludziom wielkie możliwości po przejściu do życia cywilnego. Szczególnie w Lotnictwie aż 85 procent powojennych specjalistycznych ma swoje odpo-

dywności w życiu cywilnym, a prawie we wszystkich specjalnościach mogą obecnie szkolić się i kobiety. Wojsko pomaga też w uzyskiwaniu wykształcenia kolegiального i uniwersyteckiego. Dobrzy studenci mogą uzyskać 4-letnie stypendia w programach szkolenia oficerów rezerwy, przeprowadzanych w setkach uczelni. Wojsko pokrywa koszty opłat kolegialnych czy też uniwersyteckich, jak też udziela pomocy na życie w sumie do \$1,000 rocznie. Wziamian kończący te studia muszą dołączyć cztery lata w siłach zbrojnych.

Pentagon silnie wskazuje, że potencjalni kandydaci do służby wojskowej powinni zdawać sobie sprawę, że życie wojskowe "nie jest usłane różmami" i nie jest identyczne z życiem w cywilu. Służba wojskowa wymaga warunków fizycznych i psychicznych, a do tego zbiorowe życie wojskowe ma wielu problemów trudnych, innych niż w życiu cywilnym. Niekiedy są to po prostu plagi społeczne, jak narkomania czy uprzedzenia na tle rasowym.

To też władze wojskowe zalecają aby potencjalni kandydaci do ochotniczej służby wojskowej zdawali sobie dobrze sprawę z obowiązków, jakie zamierzają ewentualnie przyjąć na siebie oraz powinni uzyskać możliwie jak najpełniejsze wyjaśnienia i informacje ze strony przedstawicieli biur rekrutacyjnych. (jb)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

SUKCESY POLSKICH DRUŻYN W ROZGRYWKACH HALOWYCH

W niedzielę, dnia 24 lutego seniorzy rozegrali szóstą kolejkę rozgrywek halowych. Zanotowano następujące wyniki: w First Division Blue Stars — Liths 2:2, Eagles — Tanners 5:2 (Trzyzna uzyskał cztery bramki, Olympics — Royal Wavel 3:2, United Serbs — Liths 2:2 i Winged Bull — Maroons 1:3. W tabeli First Division prowadzi polski zespół Eagles maksymalną ilością punktów, na drugim miejscu znajduje się drugi polski zespół z południowej strony miasta Royal Wavel — mimo pechowej przegranej w stosunku 2:3 do Olympics.

W Major Division doszło do wiele niespodzianek. Joliet zremisowało z Kickers 2:2, Pampas również odebrało jeden punkt Lions remisując 1:1, Adria pokazując pazurki wygrała z Green-White 3:1, Croatans pokonali minimalnie San Francisco 1:0, oraz Wisła — Schwaben 4:2. Można powiedzieć, że w meczu tym zespół polski uzyskał szczęśliwe zwycięstwo, gdyż przegrywając do przerwy 2:1, drużyna Schwaben wyrzobiła sobie doskonałą pozycję strzelecką, kiedy to czarnoskóry zawodnik zespołu niemieckiego, wypuścił kolegę ze swego zespołu poza obronę polską i ten znalazł się sam na sam z bramkarzem, ale dobiegł tak "nieszczęśliwie" do piłki, że minął się z nią i z tej to 100-procentowej pozycji mogło z łatwością być 3:1 i o końcowy wynik musiało by się martwić kierownictwo Wisły. Po zażegnaniu tej sytuacji Wisła zabrała się do "gry" i następnie w ładnym stylu wygrała ze Schwaben 4:2, utrzymując prowadzenie w tabeli. Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Kostrzewski — 1, Michalszyn — 1, Lupa — 1 oraz Faliński — 1. Strata jednego punktu Wisły z Adria dwa tygodnie temu może w końcowych obliczeniach być potrzebna. Croatans wyszli na drugie miejsce, a Lions znajdują się na trzecim.

Seniorzy grają następne mecze w Hali Krytej w PIĄTEK, 29 lutego w Chicago Armory w następnej kolejności: Olympics — Blue Stars, Royal Wavel — United Serbs (6:35), Wisła — Green-White (8:55), Croatans — Joliet, San Francisco — Pampas, Winged Bull — Liths oraz Maroons — Eagles o godz. 11:15. Zniżkowe bilety nadal można nabyć w polskich klubach sportowych.

EAGLES — TANNERS 5:2 (2:1)

Strzelecki Popis
Zbigniewa Trzyna

Drużyna Eagles znana jest w rozgrywkach halowych z dużej skuteczności strzeleckiej. Do tej pory widzieliśmy trzy klasyczne "hat trick" w wykonaniu zawodników Eagles, a w ostatnią niedzielę doczekaliśmy się 4-ch bramek zdobytych przez jednego zawodnika. Dostępnego obserwujemy rozgrywki halowe, ale nie przypominamy sobie aby ktoś ostatnio popisał się taką sztuką. Zbyszek Trzy-

na widocznie wziął sobie do serca krytykę po ostatnim meczu i zagrał tak na co jego aktualnie stać. Był wszędzie gdzie wymagała tego sytuacja. Widzieliśmy go i pod swoją i pod przeciwnika bramką zawsze zaangażowanego w grę... walczącego. Spotkała go za to nagroda w postaci 4-ch bramek, które wysunęły go na czoło króla strzelców przed swoim kolegą klubowym W. Czesakiem. Rywalizacja tych dwóch zawodników doprowadzić może do tytułu mistrza First Division na co wszyscy Eagelsiaki z utęsknieniem czekają.

Mecz rozpoczął się od łatwego zdobycia prowadzenia przez Eagles, a strzelcem był Trzyzna z podania E. Guzika. Kiedy wszyscy czekali na dalsze bramki ze strony Eagles — Meksykanie niespodziewanie doprowadzili do wyrównania. Wprowadziło to trochę zdenerwowania w szeregi Eagles. Akcje się rwały bo zespół polski starał się wszelkimi siłami objąć prowadzenie. Czas upływał i stale widniał na tablicy wynik remisowy. Na parę minut przed przerwą A. Guzik popisał się atomowym uderzeniem z rzutu wolnego i przewagą jednej bramki zakończyła się pierwsza odsłona.

Po przerwie zawodnik meksykański skopiował wyczyn Guzika i mecz rozpoczął się od nowa. W tym momencie dał o sobie znać Z. Trzyzna i jego koleżanki trzy bramki dały Eagles nie tylko wysokie zwycięstwo ale również zdecydowane prowadzenie w tabeli. W tej chwili Eagles "odskoczyli" od następnej drużyny na 3 pkt. różnicy i tylko jakieś "cuda" mogą pokrzyżować jego ambitne cele.

Następny mecz rozegra Eagles przeciw drużynie włoskiej Maroons w nadchodzący PIĄTEK, 29 lutego o godz. 11:15 wieczorem.

Zarząd klubu sportowego Eagles wraz z opiekunami młodzieży p. Mocnym i Makówką, pragnie podziękować niżej wymienionym: R. Boracę, J. Flosi, L. Haney, Jackiewicz, St. i F. Turek oraz J. Wierzbowski za donację dzięki którym najmłodsze pociechy do lat 14-tu mogą zaprezentować się w rozgrywkach halowych w Broadway Armory. Rozgrywki rozpoczynają się 9-go marca, a na terenie chicagowskim tylko Eagles posiada taką drużynę wiekową. Przy okazji zawiadamia się, że zapisy chętnych do grania w piłkę nożną chłopców do lat 14-tu przyjmuje się w lokalu klubowym 3519 W. Fullerton Ave., telefon 252-9551 codziennie w godzinach wieczornych.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Jacek Wszola zwyciężył na zawodach lekkoatletycznych rozgrywanych w Oregonie (USA) w skoku wwyż wynikiem 2 m 24 cm.

Muir (Szkocja) wygrał bieg na przełaj w San Sebastian przed Lees (W. Brytania).

Ze Sceny i Estrady

"Pan Tadeusz": Inscenizacja Na Miarę Arcydziela

Okazuje się, że jednak można... Można sprowadzić dobry teatr dramatyczny (nie tylko składanki) i osiągnąć sukces artystyczny... zresztą, chyba nie tylko artystyczny. Trzykrotnie wypełniona niemal sala (około 5,000 widzów), cisza i skupienie w czasie spektaklu, na zakończenie — entuzjazm, niekończące się brawa i stojące owacje.

Słowom pochwały nie było końca. Trudno chyba wymarzyć sobie większy sukces. Nawet pogoda sprzyjała tym razem J. Wojewódce. Gdyby poniedziałkowa zaważa śnieżna, która nawiedziła Chicago 25 lutego rano, dołariał do naszego miasta o dzień lub dwa wcześniej — liczba publiczności, która oglądała Pana Tadeusza byłaby mniejsza.

Salę zapełniła w dyżym stopniu młodzież (po zniesionych biletach). Objaw z pewnością godny pochwały. Było to pierwsze od lat przedstawienie, które młodzież nie tylko mogła, ale powinna była zobaczyć.

Teatr Polski ze Szczecina, który obchodził w br. 35-lecie swego istnienia, dokonał tego, czego nie udało się przed tym żadnemu innemu teatrowi — rozbudzić na tak wielką skalę umiłowanie słowa polskiego, poezji naszego największego wieszcz, wnieść entuzjazm wśród młodych i starszych oraz przekonać nas o tym, że dobre przedstawienie zawodowego teatru dramatycznego — nawet jeśli jest to przeniesiona na scenę poezja — potrafi dotrzeć do tutejszego widza.

Zespół Teatru Polskiego w Szczecinie prowadzony sprawną ręką utalentowanego reżysera, dyrektora teatru i kierownika artystycznego w jednej osobie — Janusza Bukowskiego, święcił przed kilku dniami dwulecie premiery własnej inscenizacji "Pana Tadeusza". Rzadko która sztuka ma za sobą tyle spektakli (ponad 170). Na całej trasie, w Kanadzie i Stanach Zjedn., arcydzieło Mickiewicza, przełożone na język sceniczny, święci wielkie triumfy. Widzowie nie kryją swego wzruszenia, nie szczędzą pochwał, a na zakończenie — wstają.

Adaptacja dokonana umiejętnie przez warszawskiego pisarza, tłumacza i krytyka teatralnego, Jerzego Adamskiego, jest bodaj czwartą z kolei w dziejach sceny polskiej: pierwsze dwie — przedwojenna i wojenna (Kotlażyka w Krakowie) — były inscenizacjami rapsodycznymi. Inscenizacja Hanuszkiewicza zrealizowana była dla telewizji. Dopiero szczecińska inscenizacja Janusza Bukowskiego ma charakter typowo teatralny.

Nie łatwo zmieścić w ramach jednego wieczoru (2½ godziny) 12 ksiąg mickiewiczowskiego arcyepoematu. Tym trudniej jest przełożyć to arcydzieło poetyckie na język sceniczny. Epopeę narodową zaprezentował Bukowski w sposób żywy, utrzymując tempo akcji a równocześnie wprowadził element autentyczności, płynności, która zdecydowała, iż spektakl stał się żywym obrazem, a nie pokazem recytowanej poezji.

Szczęśliwym pomysłem było powołanie dwóch narratorów. Postaci nie "dolepionych" z zewnątrz, lecz włączonych w rytm poematu, gawędzących z sobą na stronie, rozplątujących intrygę, przemieniających się w swych rolach z komentatorów — w rozmówców z widzami, to znowu w uczestników zdarzeń.

Pierwsza dłuższa część składa się z pięciu ksiąg. Druga, nieco krótsza, zawiera aż siedem ksiąg. W ten sposób adaptor i inscenizator chcieli widocznie wyeksponować pewne określone elementy, w tym wypadku warstwę obyczajowej i romansowej.

Przedstawienie zaczyna się przy opuszczonej kurtynie od pojawienia się Tadeusza i jego pierwszego, przełomowego spotkania z Zosią. Proscenium funkcjonuje zresztą jako wnętrze domu Sędziego.

Już od pierwszych chwil aktorzy potrafili wprowadzić widza we właściwy nastrój. Tadeusz (Andrzej Oryl) rozgląda się z rozrównieniem po domu Sędziego, dotyka znajomych sprzętów, uruchamia kurantowy zegar, z którego płynie melodia Mazurka Dąbrowskiego. Wtedy dopiero wchodzi narrator I (M. Gruszczynski) i przekazuje pierwsze strofy poematu:

"Litwo! Ojczyzno moja!..."

Można by godzinami opisywać to przedstawienie, lecz nie starczyłoby wówczas miejsca na napisanie choć kilku słów o grze scenicznej tego

świetnego zespołu, o grze niezwykle wyrównanej, spotykanej rzadko.

Sceny zbiorowe stworzone przez Bukowskiego, wszystkie bardzo starannie przygotowane z dużą troską o szczegóły, cechuje w niektórych wypadkach prawdziwa piękność. Np.: koncert Jankiela na cymbałach, scena w karczmie Jankiela, bójka w zamku sprowokowana przez Gerwazego, no i oczywiście sam finał, tj. polonez. Bukowski stworzył finał przedstawienia w tonacji bardzo patriotycznej. Na zakończenie oglądamy bowiem polonez barwny i podniosły i oddział żołnierzy w polskich mundurach. Wtedy to nastrój udziela się widzowi. Widać, że widzowie zostają poruszeni w swych narodowych odczuciach. Jest to odruch szczery, autentyczny.

"Jeszcze Polska nie zginęła" brzmi w tym miejscu jak najcenniejsze. Czuję się, że coś nowego, wielkiego — zaczyna się rodzić.

Jeszcze nigdy wnieakustycznej sali Lane H.S. nie dochodziło we wszystkich rzędach tak dobitnie, każde słowo. Może dlatego, że nigdy nie słyszało się poezji w tak świetnym wykonaniu i dlatego też nigdy publiczność nie zdobyła się na takie skupienie i ciszę.

Nie sposób wymienić wszystkich 40 aktorów występujących w "Panu Tadeuszu". Na czoło wybijali się: Telimena (Ewa Wawron) — zwienu, taneczna, zalotna. Rola przeprowadzona z koniecznym dystansem, podkreślająca każde drgnięcie subtelnym gestem. Słowem — kreacja wielkiej miary. Sędzia w wyk. J. Bukowskiego, ks. Robak, uosobiony przez Ryszarda Zielińskiego, Jankiel ucieleśniony przez J. Zuchniewskiego, Pan Tadeusz — obleczony w ciało przez A. Oryla, Zosia — sportretowana przez A. Lenartowicz, Hrabia — uwieczniony na scenie przez K. Stepkowskiego, oto tylko fragment galerii typów z arcyepoematu mickiewiczowskiego, zarysowanych mistrzowsko przez aktorów Teatru Polskiego w Szczecinie.

Wielką inwencję inscenizatorską wykazała Barbara Jankowska, stwarzając dekoracje pomysłowe i zwarte (choć pokazane tu tylko fragmentarycznie). Również i muzyka zasługuje na dużą pochwałę. Dopiełniła ona z powodzeniem wiersz, stwarzając nastrój przedziwny, niepowtarzalny (kompozytor — Andrzej Kurylewicz).

"Pan Tadeusz" przybył do nas w momencie najbardziej odpowiednim. W okresie trudnym, gdy wydawało się chwilami, iż wymiana kulturalna wisi na włosku, że zabrnęliśmy w ślepią uliczkę. Spektakl teatru szczecińskiego wykazał, iż wartości kultury narodowej, wszystko jedno — czy znajdując się one nad Odrą, nad Wisłą, czy nad Michiganem — są te same. Wszędzie istnieje ta sama wiara, wszędzie te same nadzieje głoszące hasła wolności i niepodległości. I może właśnie to, stało się wśród wielu pięknych momentów, jakie przeżyliśmy, zasłuchani w mickiewiczowski wiersz — najważniejsze.

Inscenizacja "Pana Tadeusza", rozmowa sceny z sercem narodu, stała się wydarzeniem artystycznym dużej miary. Bez przesady można powiedzieć, iż stanowi jakiś punkt zwrotny w dziejach sprowadzania z Polski przedstawień teatralnych. Obawiam się, iż przez dłuższy czas nie będą mogli wypominać J. Wojewódce składankę.

Raz po raz, przewijający się leitmotytem przez spektakl Mazurek Dąbrowskiego, przypomina o dążeniach wolnościowych Polaków, pragnieniu tak silnym, jak uczucie, łączące dwoje serc, o których mówi w swym arcyepoemacie poeta:

"Serce nie sługa, nie wie, co to Pany, Nie da się przemocą zakuc w kajdany".

Andrzej Azarjew

Polsko-Amerykańskie Tow. Numizmatyczne

Polsko-Amerykańskie Tow. Numizmatyczne podaje do wiadomości, że zebrania odbywają się w każdy drugi czwartek miesiąca, o 7:30 wiecz., w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Po zebraniu można kupić, sprzedać lub wymienić różne numizmatyki. — A. Marquart, prez.; T. Maczyński, sekr.

"Chata Za Wsią" Wznowienie 23 Marca

Zasłużone Teatry Lidii Pucińskiej i Wandy Zbierowskiej-Frydrych wobec dużego sukcesu, wznawiają znakomitą sztukę opartą na powieści naszego wielkiego pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego pt. "Chata za wsią."

Organizacja spoczywa w doświadczeniach rękach Lidii Pucińskiej, która od 66 lat prowadzi Teatr Polski w ośrodkach polonijnych.

Sztukę wyreżyserowała art. dram. Wanda Zbierowska-Frydrych, która w okresie 24 lat wystawia największe arcydzieła dramaturgii polskiej.

"Chata za wsią" jest to sztuka mówiąca o miłości, namiętności i rozterkach zakochanych; sztuka przedstawiająca konflikt pomiędzy przywiązaniem do ziemi włościanami a pełnymi fantazji i temperamentu cyganami polskimi.

Młoda, namiętna Cygankę Azę, zakochaną w Cyganie Tumrym zagra Grażyna Olszewska. Tumrym będzie pełen wdzięku Stefan Wicik. Opuszcza on piękną Azę dla uroczej, wiejskiej dziewczyny Motruyny, którą gra Julita Mroczkowska.

Doświadczoną, mądrą Cygankę Azę zobaczymy w znakomitym wykonaniu art. dram. Wandy Zbierowskiej-Frydrych.

Wodza taboru przedstawi Zygmunt Kossakowski.

Znakomitą obsadę uzupełnią Ryszard Krzyżanowski — który nigdy nie zawodzi swoim aktorstwem publiczności jak również Ryszard Wilda.

Przedstawienie dopełnią w dobrane wykonanych rolach Henryk Mroczkowski i Kazimierz Siemaszko.

Barwne tańce cygańskie wykona czołowy zespół polonijny "Polonez," którego kierownikiem jest Antoni Dobrzański.

Bp K. Majdański Wiceprzewodniczącym Komitetu Ds. Rodziny

Jan Paweł II mianował wiceprzewodniczącym i sekretarzem Papieskiego Komitetu ds. Rodziny bp. dr. Kazimierza Majdańskiego, ordynariusza szczecińsko-kamińskiego.

Bp K. Majdański pełni również funkcję kierownika Zakładu Teologii Praktycznej przy Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Poprzednim wiceprzewodniczącym i sekretarzem Papieskiego Komitetu ds. Rodziny był Francuz, bp. Edouard Gagnon.

Maureen Derwinska "Królową Wiśni"



Maureen Sue Derwinska

"The Illinois State Society" w Washingtonie wybrało córkę kongr. Edwarda Derwskiego, Maureen Sue ("królową wiśni"). Będzie ona reprezentowała Illinois na dorocznym festiwalu wiśni w stolicy Stanów Zjednoczonych. Stowarzyszenia stanowe w Washingtonie urządzają corocznie festiwal wiśni. Imprezę zapoczątkowało w 1912 r. przekazanie stolicy Stanów Zjednoczonych 3,000 drzewek wiśniowych przez mayora Tokio jako wyraz przyjaźni między obydwojoma narodami. Z wyjątkiem lat wojennych festiwale wiśni odbywały się co roku i stają się coraz bardziej popularne.

Komunikat "The Illinois State Society" podaje, że Maureen Sue Derwinska została wybrana "królową wiśni" z Illinois jednomyślnie, gdy "jej ojciec został kongresmanem 4 dystr. większością dwóch trzecich głosów". Tegoroczny festiwal odbędzie się w Washingtonie od 24 do 29 marca. Maureen Derwinska skończyła 18 lat i jest studentką Uniw. Virginii.

Opracowanie muzyczne prof. Rudolfa Rygiel. Solo skrzypcowe wykona prof. Stanisław Bocek. Dekoracje i oświetlenie Bolesław Wolski.

Przedstawienie odbędzie się po raz ostatni w niedzielę, 23 marca, o godz. 2:30 po poł. w Auditorium św. Trójcy, 1443 W. Division. Bilety w zwykłych miejscach przedsprzedają.

Tow. Warszawa, Gr. 207 Zw. Polek

Ważne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 2 marca, o 2-iej po poł., w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Prosimy o przybycie na pogawędkę i kawę z ciastem.

Ł. Woźniak, prez.; H. Gawrońska, sekr. prot.

"Ach, Te Pocięchy..." u Warszawiaków

Marcowy wieczór w Klubie Przyjaciół Warszawy wypełni — oprócz tradycyjnych atrakcji taneczno-brydżowych — specjalny program satyryczny Pt. "Ach, te pocięchy..." według — jak informują organizatorzy — tekstów własnych, pożyczonych i kradzionych.

Kierownictwo programu: Bogusław Jerke, udział biorą Julita Mroczkowska, Władysław Dargiel, Ryszard Wilda i Bogusław Jerke, a przy fortepianie Henryk Warzynek.

Początek, tym razem z niezawodną punktualnością, o godz. 7:00.

Już w najbliższą sobotę, 1 marca, w stałej siedzibie Klubu Przyjaciół Warszawy — Lusaka Mission.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włączanie 4:05

(po wiadomościach o 4-iej)
do 6-iej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"

Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE,
PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włączanie

5 do 5:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOŹNA POLSKA
MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środe, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE



LAKE PLACID, N.Y. — Medaliści w jeździe figurowej na lodzie XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid: — medal złoty — Brytyjczyk Robin Cousins, srebrny — reprezentant NRD Jan Hoffman i brązowy — Amerykanin Charlie Tickner. (UPI)

"Sojusznicy" z ZSRR Bombardują

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rzucali zapalającymi butelkami i kamieniami sowieckie samochody pancerne.

Radio Kabulskie, które dzieci nazywa "skarbem narodu", głosi, że dołączyły one do walki z okupantem, ulegając "zwodniczej, zagranicznej propagandzie". Tylko przez zastosowanie tak drastycznych środków udało się najeźdźcom sowieckim zaprowadzić względny spokój w Kabulu. Do stolicy ścignięte zostały dodatkowe oddziały sowieckie, a wiernych marksistowskiemu reżymowi żołnierzy afgańskich wyposażono w nowoczesne, automatyczne karabiny AK-47.

Sowieckie rządy terroru nie zmieniły faktu, że atmosfera w całym kraju naładowana jest elektrycznością, a życie w Kabulu jest życiem na wulkanie, który w każdej chwili może wybuchnąć.

Radio kabulskie, które po raz pierwszy od wielu dni wspomniało marnotekę sowiecką Babraka Karmala, powtórzyło jego oskarżenie, że cywil-

ny ruch oporu i działania zbrojne powstańców inspirowa Stany Zjednoczone, Chiny, Pakistan, Izrael i Egipt", organizując napastnicze bazy i wysyłając oddziały wojskowe z Pakistanu na terytorium Afganistanu". Moskwa również spotęgowała ataki propagandowe na Stany Zjednoczone. Leonid Amiatin, który uważany jest za głównego doradcę zupełnie już zniedołężniałego Leonida Breżniewa, raz jeszcze oskarżył rząd Stanów Zjednoczonych o "mieszanie się w wewnętrzne sprawy Afganistanu".

Oskarżenie to rzecznik Departamentu Stanu Hodding Carter pokwitował porównaniem Moskwy do opryska, który "na środku ulicy bije kijem swoją ofiarę, a następnie odpowiedzialność za ten atak zwała na kogoś innego". W polszczyźnie stosowana przez Sowietów metoda taka oddawna nazywana jest metodą "łapać złodzieja!".

Najstarsza Profesja

Tel Aviv (NYT) — Policja izraelska aresztowała w barach Tel Avivu 23 przedstawicieli najstarszej profesji świata w odpowiedzi na zażalenie żołnierzy z rojemczych formacji NZ, że są one nosicielkami chorób wenerycznych. Prostytucja w Izraelu jest zakazana, ale policja traktuje "córy Koryntu" pobłażliwie, dopóki nie sprzedają one swych wdzięków publicznie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Maria Iwan

(z domu Kozioł)
(żona śp. Stanisława)

Członkini Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady; Bractwa Niewiast Różańca św.; Klubu Pań Królowej Kingi i Arcybractwa Pociętych Duszy w Częstochowie przy par. św. Wacława i Tow. M.B. Częstochowskiej, nagle pojechała się z tym światem, dnia 24-go lutego 1980 roku, o godzinie 10:45 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-jej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lutego o godzinie 9:30 rano, z Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Stella, Joseph (Helen), Helen (George) Turowski, córki, synowa i zięć; Mariann, Philip i Susan, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home
Telefon 539-1376



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Wiktorja Ostrzyńska

po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24-go lutego 1980 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Zefran Funeral Home, pnr. 1941 W. Cernak Rd., do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz, Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi: Józef Pasternak i Damian Trzinski, przyjaciele; Donna Pasternak, córka chrzestna.

Pogrzebem zajmuje się: Zefran Funeral Home.
Telefon: 847-6688.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mąż, ojciec, dziadus, pradziadus nasz, brat mój i szwagier mój, śp.

Edmund Ambrozewski C.P.A.

(AMBROSE)

Sekretarz Finansowy i skarbnik Tow. Dzwon Wolności Grupa 1290 ZNP; delegat i skarbnik Gminy 128 ZNP; członek i sekretarz. Polish American Businessmen Assoc. przez 35 lat, po ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go lutego 1980 roku, o godzinie 4-jej po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Wiktora (Msza św. o godz. 10-jej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Weronika (z domu Wasilewska), żona; Elvera (Arthur) Kawalkowski, córka i zięć; Arthur (Jennie), Richard (Gladys), Edmund Jr. (Lorraine) i Roland (Jean), synowie i synowe; Wallace (Bernice) Ambrose, brat i bratowa; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, bratanki, bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300. (27-28)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, ciocia, synowa, siostrzenica, szwagierka, kuzynka i przyjaciółka nasza, śp.

Helena A. Kukielka

(z domu Nosal)

Właścicielka Ivanhoe Tavern

(żona śp. Eugeniusza, córka śp. Franciszka i śp. Wiktorii Nosal, synowa śp. Józefa Kukielka)

Członkini Bractwa Różańca i Oltarza św. przy par. St. Mary w Fremont Center, po długiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go lutego 1980 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 2-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go lutego, o godzinie 10-jej rano, z zakładu pogrzebowego Kristan Funeral Home pnr. 219 West Maple (Rt 176) Mundelein, Ill., do kościoła St. Mary w Fremont Center, a stamtąd na cmentarz St. Mary na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Stanley (Janece) Nosal, brat i bratowa; Nancy Nosal, bratanica; Stephanie Kukielka, teściowa; Dr. Joseph (Genevieve) Wawro, kuzyni; Mary (Walter) Zurawski i Kathryn (Charles) Zmuda, ciocie i wujowie; Fred (Jean) Kukielka Sr., szwagier z żoną; Fred (Sue) Kukielka Jr., siostrzenica z córką; Cynthia (Steve) Bigden, siostrzenica z mężem; oraz rodzina Cesarz i Bleszcz w Polsce, wujostwo; Florence i Aaron Yundt, przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kristan Funeral Home, telefon 566-8020.



HOLLYWOOD, CAL. — Młody członek rodziny, której dom został zalany przez powódź, spowodowaną 7-dniowymi opadami deszczu, używa miotły spychając błoto z ganku budynku. (UPI)

Carter i Reagan Zwycięzcami

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

miejsce 2 tygodnie temu, sprawa rejestracji młodzieży i jego opozycja wobec rozbudowy siłowni nuklearnych, pozbawi Cartera pewnej ilości głosów. Zarówno Kennedy jak i Brown sądzili, że to dwa czynniki zdające się mieć poważny efekt na wyniki "caucuses" w Maine wpłyną na to, że prezydent nie zdoła zdobyć 50% głosów.

Okazało się, że obydwaj przeciwnicy Cartera nie mieli racji. Popularności Cartera nie zaszkodziło również ogłoszenie wzrostu inflacji w ub. miesiącu, ani też sposób prowadzenia kampanii.

Carter nigdy nie udał się do New Hampshire, prowadząc kampanię z Białego Domu i wysyłając do okręgów wyborczych w swoim imieniu małżonkę, Rosalynn i wiceprezenta W. Mondale.

Prawybory w New Hampshire stanowią od 28 lat wykładnię popularności kandydatów. Ci, którzy przegrywają tutaj, zazwyczaj mają później poważne kłopoty ze zdobyciem funduszy pozwalających na dalsze prowadzenie kampanii.

Wśród ubiegających się o nominację na kandydata do prezydentury Partii Republikańskiej pierwsze miejsce zajął Ronald Reagan zdobywając 72,734 głosy (50%), na drugim miejscu uplasował się George Bush z 33,304 głosami (23%), dalsze miejsca zajęli kolejno: sen. Howard Baker, który zdobył 18,760 głosów (13%), rep. John Anderson z 14,622 (10%) głosami, John Connally z 2,215 (2%) głosami, Philip Crane otrzymał 2,633 (2%), a sen. Robert Dole 608 głosów (17%). Za Reaganem opowiedziało się 13 delegatów, Bushem 5, Bakerem 2 i Andersonem 2 delegatów.

W ostatnich dniach sądzono, że popularność Reagana, zwłaszcza po przegranej w "caucuses" w Iowa, zaczyna nieco opadać na korzyść Busha. Zdobycie 50% głosów wśród 7 kandydatów wymownie świadczy o popularności tego 69-letniego kandydata.

Wyniki prawyborów w New Hampshire stanowiły niejaki zaskoczenie nawet dla popleczników Reagana, którzy nie przypuszczali, że jego wygrana może być tak wielka oraz dla zwolenników Busha, spodziewających się zdobycia znacznie większej ilości głosów.

Sen. Javits Będzie Kandydował

Nowy Jork (UPI) — Sen. Jacob

Javits, republikanin, który pozostał w Kongresie dłużej niż jakikolwiek inny nowojorczyk, postanowił ponownie, bez względu na posunięty wiek i chorobę, ubiegać się o wybór.

Javits, który wkrótce będzie obchodził swoje 76 urodziny, powiedział reporterom, że byłby skłonny do wycofania się z życia politycznego, gdyby nie obecny kryzys, zmuszający go do "pozostania w służbie kraju".

Senator cierpi na chorobę zwaną "przypadkiem Gehriga", a polegającą na degeneracji mięśniów doprowadzającej do koordynacji ruchów, zdolności mówienia i przelknięcia. Na podobną chorobę zapadł zawodnik nowojorskiego zespołu baseballowego "Yankee", Lou Gehrig, który z tego powodu zmuszony był do rezygnacji z życia sportowego. Dwa lata później Gehrig zmarł.

Lekarze utrzymują, że proces wiotczenia mięśniów u sen. Javits przebiega znacznie wolniej niż u Gehriga i wróżą mu długie lata życia.

Decyzja Javitsa najprawdopodobniej zniechęci kilku ewentualnych kandydatów do ubiegania się o zajęcie jego miejsca. Wśród nich znajdują się były sekretarz stanu, Henry Kissinger, który powiedział, że mógłby rozważyć możliwość przystąpienia do kampanii, gdyby Javits zrezygnował.

Tajna Akademia

"Dziennik Ludowy" (30 stycznia 1980 r.) zamieścił artykuł Jerzego Wojciewskiego na temat działającej w Warszawie w okresie okupacji niemieckiej konspiracyjnej Akademii Medycznej. Czytamy w nim m.in.:

"Imponującym precedensem w historii światowego szkolnictwa było funkcjonowanie w Polsce podczas okupacji niemieckiej 6 wyższych uczelni z normalnym zapleczem naukowym, z personelem dydaktycznym i administracyjnym, z tysiącami studentów.

Rzecz jasna, uczelnie te działały nieoficjalnie — w podziemiu. Była to swoista kontynuacja tradycji walki o polską szkołę, o polską oświatę w okresie zaborów, kiedy to tajne kursy i szkoły prowadzili najwięksi ówczesni uczeni i profesorowie.

Przedstawiam w wielkim skrócie mało znane dzieje tajnej Akademii Medycznej w Warszawie, która pod przykrywką oficjalnej nazwy: Szkoła dla pomocniczego personelu sanitarnego, działała przez blisko pięć lat i wykształciła kilka tysięcy lekarzy, którzy m.in. tak bardzo przyczynili się oddziałom partyzanckim i podczas Powstania Warszawskiego.

Po wkroczeniu Niemców do Warszawy we wrześniu 1939 roku zamiarło życie na wyższych uczelniach. Tylko dwa wydziały: lekarski i weterynaryjny otrzymały od okupantów prawo przeprowadzenia egzaminów dla kończących studia słuchaczy.

Izba lekarska wydawała oficjalnie dyplomy do 6 maja 1940 roku. Dlatego właśnie kliniki i pracownie naukowe mogły jeszcze przez kilka miesięcy prowadzić całkiem jawną działalność pedagogiczną. Ułatwiło to prowadzenie podziemnego już nauczania, gdy kliniki uniwersyteckie zostały formalnie przekształcone w oddziały szpitalne.

Czas płynął i pojawił się problem naboru nowych kandydatów na studia medyczne. Z inicjatywy konspiracyjnie działającej Rady Wydziału Lekarskiego, doc. dr Jan Zaorski wyjednał zgodę władz niemieckich na uruchomienie oficjalnej 'szkoły pomocniczego personelu sanitarnego.' Pretekstem była tu potrzeba szkoleń na wypadek nalołów oraz wyolbrzymienie okupantom grozy epidemii, 'które dziesiątkowały ludność i zagrażały poważnie życiu Niemców.'

Kierownictwo naukowe Szkoły Sanitarnej należało do wykładowcy fizjologii prof. dr. Franciszka Czubalskiego, natomiast pieczę administracyjną sprawował sam doc. dr Jan Zaorski, stąd wywodzi się popularna nazwa — Szkoła Zaorskiego — tej tajnej Akademii Medycznej w Warszawie.

Wszystkie zajęcia prowadzono pod pretekstem przekazywania wiedzy elementarnej. Naprawdę realizowano pełny program studiów medycznych.

Zajęcia prosektoryjne miały miejsce w podziemiach klinik przy ul. Oczipki. Ponieważ hitlerowcy surowo zakazali wykonywania sekcji zwłok, więc podczas ćwiczeń na czatach stali woźni. Nauka w Szkole Sanitarnej była bardzo skondensowana i odbywała się także podczas miesięcy letnich. Trudno było w warunkach okupacyjnych korzystać z wakacji. W rezultacie w ciągu roku studenci przebiegli program dwóch lat.

Po ukończeniu Szkoły Zaorskiego wszyscy jej słuchacze byli oficjalnie zatrudnieni, jako pomocnicy fizyczni w klinikach, a w rzeczywistości odbywali normalne ćwiczenia po pięć godzin dziennie.

Tok studiów musiał przebiegać w

całkowitej konspiracji. Oceny z egzaminów i kolokwium były kamuflowane lub wręcz zapisywane szyfrem. Np. prof. dr Franciszek Czubalski, kiedy dobrze wypadł egzamin, zapisywał przy nazwisku "ucznia" Szkoły Sanitarnej tak: "uczeń nie wykazuje schorzeń wewnętrznych."

Jeśli natomiast "uczeń" wykazywał schorzenia wewnętrzne, oznaczało to, że nie zdał kolokwium, czy egzaminu.

Ale przypadki obłania egzaminu czy kolokwium należały do rzadkości.

Przez Szkołę Zaorskiego przeszło blisko 2,000 uczniów-studentów. Każdy z nich miał świadomość tego, że w razie wypadki — nawet przez czyjąś nieuwagę — zostanie rozstrzelany.

I on i jego profesorowie. Mimo to 'Zaorszczacy' każdego dnia zaopatrzeni w oficjalne przepustki przekraczali bramę Uniwersytetu Warszawskiego, okazali jej żandarmerii i udawali się do gmachu, gdzie byli zająć z medycyny teoretycznej.

Wykładowcami byli pracownicy wydziałów lekarskich Uniwersytetu Warszawskiego i Poznańskiego.

Do Szkoły Zaorskiego rekrutowano co pół roku. Przyjmowano po około 300 osób, oczywiście z referencjami politycznymi — wystarczyło mieć maturę i czystą opinię, wykluczając jakiegokolwiek kontakt z okupantem niemieckim. Żadnych wspan nie było.

W 1942 roku Szkoła Sanitarna miała być zamknięta przez Niemców, ale profesorowie Czubalski i Zaorski wykazali spory talent dyplomatyczny, przekonując władze hitlerowskie, że lepiej dla nich jest mieć młodych ludzi pod okiem, aniżeli w rozproszeniu lub co gorsze w partyzantce...

W lutym 1943 roku, po wielu brutalnych interwencjach władz niemieckich, spowodowanych zbyt wysokim poziomem nauki i groźbami ostrych represji wobec kadry nauczającej i administracyjnej, przeniesiono szkołę w ciągu jednej doby do części gmachu Gimnazjum św. Wojciecha. Przy okazji hitlerowcy skonfiskowali cały inwentarz i pomoce naukowe.

Szkoła dla pomocniczego personelu sanitarnego, tajna Akademia Medyczna — ten swoisty fenomen polskiej konspiracji funkcjonowała sprawnie aż do samego Powstania Warszawskiego."

Bear-Hug Pillow



7448

by Alice Brooks

Bright-eyed "Huggy Bear" is a child's favorite bedtime pal. A child can curl up against him and read in bed or sleep. Fun, simple to make of plushy fabric. Pattern 7448: pattern pieces, directions for 17-inch torso pillow.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send to: Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00 132-Quilt Originals...\$1.50 131-Add a Block Quilts...\$1.50 130-Sweaters-Sizes 38-56...\$1.50 129-Quick/Easy Transfers...\$1.50 128-Patchwork Quilts...\$1.50 127-Alphabets 'n' Dollies...\$1.50 126-Crafty Flowers...\$1.50 125-Petal Quilts...\$1.50 124-Gifts 'n' Ornaments...\$1.50 123-Stitch 'n' Patch Quilts...\$1.50 122-Stuff 'n' Puff Quilts...\$1.50 121-Pillow Show-Offs...\$1.50 120-Crochet a Wardrobe...\$1.50 119-Flower Crochet...\$1.50 118-Crochet with Squares...\$1.50 116-Nifty Fifty Quilts...\$1.50 115-Ripple Crochet...\$1.50 114-Complete Afghans...\$1.50 112-Prize Afghans...\$1.50 107-Instant Sewing...\$1.50 105-Instant Crochet...\$1.50 102-Museum Quilts...\$1.50 101-Quilt Collection...\$1.50

Do NASZYCH PRZYJACIOŁ i PATRONÓW

Jesteśmy znów w okresie zbliżających się szybko Świąt Wielkanocnych. Zgodnie z dotychczasową tradycją, świąteczne wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie w WIELKI PIĄTEK, 4 KWIEŃNIA, w ozdobnej szacie i znacznie większym nakładzie, by dać okazję Firmom, Klubom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Nie potrzebujemy dodawać że liczne ogłoszenia w Dzienniku są poważnym poparciem materialnym dla jednego w Chicago polskiego dziennika, którego istnienie jest niezbędne w interesie całej Polonii.

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadsyłania ogłoszeń upływa 21 MARCA.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

★ Praca Żeńska

■ COMPUTER

PAYROLL CLERK
EXP'D

■ CRT OPERATOR
EXP'D

Call WALTER MACUDA
236-6999

BARMAID — evenings. Must speak English. 282-5692.

POMOC DO KUCHNI

Potrzebna pomoc do kuchni, pierwszeństwo dla osoby z doświadczeniem w wypieku ciast.

WARSAW INN RESTAURANT

10625 So. Ridgeland
Chicago Ridge, Ill. Tel. 425-1720

SEAMSTRESS

Southwest side location. Looking for exp'd. seamstress for sewing, fitting & alterations. 40 hour week. Good salary & benefits. Call Sybil 927-5601

EXPERT SEAMSTRESS WANTED

Must make patterns from designers sketches. Sample of work necessary. Days/evenings. Call 935-7149 or 327-0784.

CASHIERS WANTED

Fast Food. Will Train.
Good Pay.
346-8880

DZIEWCZYNA do mycia włosów. Pełny etat lub "part-time." Musi mówić po angielsku. 825-3355.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

WAITRESSES

Executive diners room of the 1st National Bank Building.
Part time — 10-2:30 Monday thru Friday

Meal and Uniforms provided and excellent benefit package available if you are interested. Call Mrs. Pappas.

732-8400

8:30 A.M. to 10 A.M. or 2:30 to 4:30 P.M.
Monday thru Friday

STOUFFERS FOOD MANAGEMENT SERVICES

c/o 1st National Bank
1st National Plaza Chicago

(VSSA)

★ CANADA CANADA CALLING FOR ★

REGISTERED NURSES

A completely modern teaching hospital requires registered nurses. This 500 bed general hospital is the major teaching facility for the Medical School of Memorial University of Newfoundland. Services offered—Critical Care, Medical, Surgical Coronary Care, General Surgery, Urology, Gynecology, Medicine, Nephrology, Clinical teaching, Neurosciences, Cardiology, Cardiovascular Surgery, Orthopedics, Haemodialysis, Emergency and Out Patient Services, active Rehabilitation Program (adult). The Staff development and training department offers ongoing lectures and demonstrations in addition to a 6 month diploma course (twice yearly) in—Critical Care Nursing, Neurosciences, Operating Room Nursing. Located in St. John's, Newfoundland, the oldest city in North America, with a population of 120,000, offering cultural and recreation activities in a friendly atmosphere. Fishing, hunting, boating available approximately 10-14 miles outside the city. For information regarding salary, relocation expenses, and other conditions of employment, write or call—

Miss Dorothy Mills, Staffing Officer—Nursing, (709) 737-6450.

THE GENERAL HOSPITAL

Prince Philip Drive

St. John's, N.F., Canada AIB 3V6

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER

5 DAYS A WEEK
Hours 2 to 7 P.M.

Light cleaning, cooking & supervise 2 eight year old boys. Must speak some English. Phone Mrs. Rasmussen.

644-3590 Unit 5 P.M.

549-4341 After 6 P.M.

KOBIETA do sprzątania od 1-2 dni w tygodniu w Wilmette. Musi mówić po niemiecku lub angielsku. 588-7900 lub 256-5907.

HOUSEKEEPER — Full time. Must speak English. Flexible hours. Good salary. 271-6542.

LIVE IN HOUSEKEEPER

Highest salary to woman who will clean, cook, and do occasional driving. Spend winters in Palm Springs, summers in Milwaukee with older couple. Must speak some English.

Experiences and references required.

Call (312) 433-1730
after 6:00 P.M.

GOSPODYNI

Potrzebna do sprzątania oraz innej pomocy. Ładny budynek w North-Shore przedmieściu. Własny pokój, łazienka, TV. Musi mówić po angielsku. Wolimy z prawem jazdy. Dzwonić po angielsku:

441-6666

POTRZEBNA kobieta do lekkiej pracy domowej i zaopiekowania się kobietą-inwalidą. Zamieszkać. Własny pokój. 237-6315.

★ Praca Żeńska

PAYROLL PERSONNEL CLERK

NEAR LOOP LOCATION

Prefer some exp. English required. Call 7 p.m.-9 p.m.

631-6312

COOKING FOR RECTORY

Preferably live-in. Vicinity Montrose & Kedzie. Nice living quarters. Good benefits. Must understand English.

588-2620

INVENTORY CONTROL CLERK

Typing 40-55 w.p.m. Figure Aptitude Benefits & Raise after 3 months. (Vic. Armitage & Clybourn) Call Sandy for appointment at 935-7300

PRACA DLA PAŃ

Dorywcz, sprzątanie. Praca dzienna. Także potrzebna gospoia z zamieszkaniem. Zgłaszać się osobiście od 4-6, poniedziałki i piątki. 2952 N. Milwaukee Pokój 205

1 GIRL OFFICE

Competent mature woman w/ good typing, filing, & pleasant phone personality to deal w/ our customers.

Call Bill Casey after 5 P.M.

BIRKLE
POWER TRANS. EQUIP. CO.
456 N. Union, Chicago
666-7053
(Near CN&W Train & CTA)

★ Praca

POSIADAMY PRACĘ FIZYCZNĄ
LUB UMYSŁOWĄ
DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. Touhy 631-8878

DRY CLEANING CLERK

Some experience.
Near North Highrise.
Mr. Silver
664-2685

Beauty Operator Wanted
With possibility of buying this business.

For More Information Call:
286-9693

AUTOMATIC SCREW MACHINE

Experienced screw machine operator. Must be able to set-up and operate 00.0 and No. 2 B&S. Excellent Starting rate, free hosp. Profit sharing and other fringe benefits.

Apply in Person

DOR-O-MATIC

7350 W. Wilson-Harwood Hts.
(West of Harlem)
867-7400
Mr. Froemming
E.O.E. M/F

COOKS

Choice swing and night shifts available for fast, experienced and dependable individuals with broiler experience. Apply in person: Parfais Restaurant, 6415 Dempster St., Morton Grove. 966-1130

SECURITY OFFICERS, DETECTIVES, SECRETARIES

Males & Females
Must be 18 & over. Full & part time positions available. Car & telephone required. Uniforms furnished.

Opportunity For Advancement.
Call For Appointment.

LAKE SHORE DETECTIVE AGENCY

763-9191

FACTORY GASKET MFG.

Will train assistant plant superintendent. Experienced on platen presses, steel rule dies & set-up required. Cicero location. Call: 656-3700.

DO MYCIA NACZYŃ

5 dni w tygodniu, \$175.
KELNERKI — PART TIME
Po informacji proszę dzwonić w języku angielskim, po 5 po południu.
323-2408

MACHINIST

Steel Forgings Manufacture has openings for experienced tool room machinist. (Mills and lathes). Excellent starting salary and benefit package.
Call Steve Mornar
975-2624

A. FINKLE & SONS CO.
1351 W. Cortland, Chicago, Ill.

Equal Opportunity Employer

MAILROOM

DEPENDABLE, CONSCIENTIOUS PERSON W/ PREVIOUS EXP. IN GENERAL OVERALL MAILROOM OPERATIONS NEEDED.

North Michigan Ave. loc. primary responsibilities will include opening Distribution of daily mail & folding &/or sorting machine. Processing of catalog orders & handling of all UPS & other freight shipments. Pleasant working conditions. Excell. Health & Dental Insurance Benefits. 2 weeks paid vacation, 12 paid holidays. Position available immediately.

Call

MR. TOLSON

440-8914

HELP WANTED Women or Men

Experienced sewing machine operators. Good pay. Steady work must speak English.

Apply in person

VECTOR SAILS

2650 W. Belden Ave.

WHOLESALE/RETAILER

Needs Polish/English speaking individual for sales, full time. Saturdays req'd. Pension Plan, Profit Sharing, Medical Insurance, Employee Discount.

COOK BROTHERS INC.

113 N. MAY, CHICAGO
421-5140

★ Praca Męska

NEED PUMP SERVICE MAN
Mechanical ability, some electrical knowledge. Good hard working job. Good company benefits and pay for right young man.

FLUID PUMP SERVICE
6544 N. Milwaukee Ave. 792-0750

WYTACZARKA

(Horizontal boring mill)
Zakład mechaniczny poszukuje doświadczonych operatora. Dobre świadczenia, godziny nadliczbowe oraz bezpłatne ubezpieczenie. Mówimy po polsku. Pytać o p. Tadeusza Moniuszko.
Tel. 955-9400

Tool Manufacturer has openings for:

- B & S #13 GRINDER
- LATHE OPERATOR
- BRIDGEPORT OPERATOR
- CYLINDRICAL GRINDER

Paid holidays, insurance, profit sharing, overtime. Trainees considered. Contact Hubert Szafranski
437-5142

TAURUS TOOL & ENGINEERING CO.

2442 E. OAKTON ST.
ARLINGTON HTS.

POTRZEBNY PIEKARZ

z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata. Można pracować więcej godzin niż normalnie. Zgłosić się pod numer.

2158 W. Chicago Ave.
Tel.: 384-5562

PRESSMAN

Exp'd. on Multi-1250, Chief 17. Excell. Salary w/good benefits.
MALL GRAPHICS, 3355 Main St.
Call Mr. Mall 679-7663

Warehouse

COUNTER SALES

Leading wholesale distributor of electric supplies has immediate openings for full time counter sales personnel. Experience preferred, but will train qualified applicants.

Call Mr. Summers at
479-2422

DOŚWIADCZENI

SPAWACZE i MONTERZY

Wytwórnia elektronicznych zabawek i części do nich na zachodnim przedmieściu, ma otwarcie od zaraz dla doświadczonych spawaczy i monterów na 1-szą i 2-gą zmianę. Dobre wynagrodzenie na początek plus inne świadczenia. Zgłaszać się osobiście do:

PERSONNEL DEPARTMENT

MIDWAY MFG. CO.

10750 W. Grand Ave., Franklin Pk., Ill.
(Equal Opportunity Employer M/F)

MASZYNIŚCI i TECHNICY

Mamy otwarcie na pełen czas i na pół czasu dla doświadczonych maszynistów i techników do naprawy maszyn. Muszą mieć 2-letnie doświadczenie w naprawie szlifierek i frezarek. Dobre wynagrodzenie i inne świadczenia, plus bonus za stałą obecność w pracy. Zgłoszenie osobiste lub na tel. 829-5800

AVILDSEN TOOL & MACHINE, INC.

322 S. Green str., Chicago, 60607

MACHINIST

We need good, experienced, tool room machinist, able to do set-ups, make parts, and work on dies. City location, first shift. Top pay and benefits.

EMBOSOGRAPH CO.

1430 W. Wrightwood
Call L. Frizane: 472-6600

EXP'D. SPRAYER

Part Time 5:30 P.M. — 10 P.M.
Clean modern plant. Must speak English.
Apply in person
REPLUG GLOBES
1901 N. Narragansett

SHEET METAL WORKERS

Some exp. desirable, but will train. Read blueprints, use micrometer, caliper, etc. Should speak English.

Apply

PAASCHE AIRBRUSH CO.
1909 W. Diversey, Chicago

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Interesy

Currency Exchange

Evanston — 43 M. Gross. will train beginner.
Call 869-6737

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE

Naprawia

INŻ. PAPROCKI

Dzwonić Między 12:00 a 8:00 Wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Zguby

ZGUBIONO Polski paszport na nazwisko Elżbieta Sleszynski. Znalazca proszę dzwonić. 627-9718.

★ Futra

SPRZEDAJEMY futra w różnych rozmiarach. 637-8399.

★ AUTO

'77 L.T.D. LANDAU sprzedam za \$2,375.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i prosić do telefonu pani Ewę.

★ Praca Męska

FOREMAN

Night Shift

Exp'd in plating for expanding electroplating Co.

Arlington Plating Co.
600 S. Vermont, Palatine
Call G. Swift, 359-1490

PRESS BRAKE

SET-UP

Day shift. Growing co. Overtime & benefits. Individual must have experience. Basic English required. Call:

Bob Bressler

666-7612

TOKARKA POZIOMA

(Horizontal boring mill)

Zakład mechaniczny poszukuje doświadczonego operatora. Dobre świadczenia, godziny nadliczbowe oraz bezpłatne ubezpieczenie. Mówimy po polsku. Pytać o p. Tadeusza Moniuszko.
Tel. 955-9400

DESIGNER-ARCHITECTURAL

DRAFTSPERSON

For general contractors office. Must speak good English. Salary open. Call:
243-3652

MALY WARSZTAT MECHANICZNY

W OKOLICY LYONS, IL.

Potrzebujemy maszynistę do pracy na frezarkach i tokarkach. Musi umieć ustawić swoją maszynę i czytać rysunki — światłokopie. Angielski niewymagany. Dzwonić i pytać o Chello: —
442-6004

ASSEMBLER/MACHINE

Assembly of medium size mechanical hydraulic equipment. Must be able to read blue prints & do layout work. Elk Grove location. Should speak some English.

Call

766-9040

LATHE OPERATORS

SOUTHBEND N/C. ABLE TO PROGRAM TAPE, SET UP & OPERATE. EXCELL. CO. BENEFITS. FREE HOSP., PROFIT SHARING.
CALL JEFF FOTIAF
452-5400 Ext. 181

LAYOUT MAN

WITH EXPERIENCE IN FITTING. Experienced man only. Top salary.
Call Jerry 898-5810
FOX VALLEY METAL
FABRICATING JOB SHOP
Aurora

COLD HEADING

Experienced header and roller set up. Openings on day and night shifts. Top pay, free insurance, pension plan, Christmas bonus and other excellent benefits.

Call Tom Dye
439-6250

★ MACHINISTS NEEDED ★

We are an international manufacturer and distributor of food processing machinery. Come join our family and help feed the world. To qualify you need: 2 yrs. machine shop exp., blue print reading and ability to work with little supervision. 7½ hrs. work/8 hrs. pay. We offer good benefits and wages.

Call or Write: (801) 561-4211

BEEHIVE MACHINERY INC.

9100 S. 500 W. SANDY, UTAH 84071

We Are An Equal Opprt. Employer

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach

General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." 1 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy

Biuro Prokuratora Stanowego Skarzy Firmę Samochodową

Biuro prokuratora stanowego wniosło w poniedziałek w Sądzie Okręgowym pow. Cook sprawę przeciw przedsiębiorstwu La Grange Plymouth Co., które nie dostarczyło na czas zamówionego auta. Biuro prokuratora skarży firmę jednocześnie o to, że nie zawiadomiła natychmiast klienta o podwyżce ceny oraz to, iż wystawiła rachunek na sumę wyższą, niż uzgodniona była pierwotnie.

Biuro prokuratora domaga się odszkodowania w wysokości \$50,000 (które wypłacić ma firma La Grange Chrysler-Plymouth) oraz wprowadzenia stałego nakazu, w myśl którego przedsiębiorstwa sprzedające samochody będą zobowiązane do wywieśzenia w salach pokazowych kopii zawartych umów oraz zamówień, ujawniających ceny aut. Ceny wyznaczone przez firmę Chrysler — będą następnie przelewane na nabywców samochodów.

Dalej — biuro prokuratora generalnego stanu Illinois domaga się również, by firmy sprzedające samochody ograniczyły swe podwyżki cen do granic ustanowionych w tym względzie przez Chryslera. Firmy sprzedające samochody byłyby również zobowiązane do informowania klientów o zmianach wprowadzonych podwyżek — ich wysokości i terminu wprowadzenia w życie.

Kosztowne Marzenie

Jednym z obleganych i najbardziej podziwianych przez zwiedzających Chicago Auto Show samochodów jest piękny Excalibur rok 80, którego cena wynosi \$37,500. Auto reprezentujące stary styl limuzyny z lat trzydziestych, w tym roku przypomina Mercedesa Benz 500 — 1937-38 rok.

Chyba każdemu ze zwiedzających, który stawał przed samochodem — marzenie, przychodziła do głowy myśl, żeby choć przez chwilę zasiąść za kierownicą cacka i ruszyć w świat.

Niestety, Excalibur jest dla takich, którzy posiadają dużego Mercedesa i prywatny samolot do dalekich podróży i małego BMW dla załatwiania spraw na mieście. Jest dla Steve McQueen i dla Jackie Gleason, którzy uważają zakup samochodu o ograniczonej produkcji za dobre ułożenie pieniędzy. Jeden z chicagowskich dziennikarzy zaparkowany w auto, postanowił na drugi dzień sprawdzić jakie szanse nabycia limuzyny ma zwykły śmiertelnik, który np. sprzedał swój dom i zaprzagnął Excalibura.

Zgłosił się on do salonu samochodowego w Highland Park, jedynego

W złożonej w sądzie skardze, biuro prokuratora domaga się także, by firmy sprzedające samochody (dealery) nie miały prawa zmieniania warunków zawartej umowy jak i dodawania do zawartych umów — dodatkowych kosztów.

Punktem wyjścia wniesionej sprawy stała się transakcja zawarta przez Marthę Jane Borders z firmą La Grange Chrysler-Plymouth. Biuro prokuratora stwierdziło, że w dniu 13 marca 1979 r. zawarła ona umowę na nabycie samochodu marki Plymouth, typ Horizon, rocznik 1979. Cena opiewała na 4,700. Firma zobowiązała się do dostarczenia auta w ciągu siedmiu tygodni.

W dniu 17 lipca 1979 r. pani Borders została zawiadomiona o podwyżce ceny (\$300). Podwyżka ta wprowadzona miała być przez fabrykę. W dniu 10 sierpnia została zawiadomiona przez La Grange Chrysler, że samochód jest do odebrania i że cena wynosi obecnie \$5,863,94. Cena miała obejmować podwyżkę wprowadzoną przez fabrykę oraz pewne dodatkowe usługi świadczone przez firmę sprzedającą samochody. Ponieważ pani Borders nie życzyła sobie jakichkolwiek dodatków (niezamówionych — na sumę \$221.60), odmówiła ona przyjęcia auta.

oferującego tego typu auta na cały środkowy Zachód i spytał menażera sklepu o warunki sprzedaży Excalibura. Nie możesz tego uczynić — odparł J. J. Born, przedstawiciel firmy.

No, nie jestem może Steve McQueen, odparł dziennikarz Dan Jedlicka, ale mam pieniądze. Nie — odparł sprzedawca. Wobec tego zrzucił wagę i stanął się podobnym do Jackie Gleason, zaproponował klient, lecz i to nie wzruszyło J. J. Borna.

Na pewno jesteś snobem i sprzedasz jeden egzemplarz pewnemu blondynowi, tylko dlatego, że nazywa się on Robert Redford a mnie po prostu nie znasz, próbował argumentować dziennikarz. Nie jestem snobem, ale nie mogę ci sprzedać auta, bo nie mam obecnie żadnego na sprzedaż, odparł niezmiennie menażer Born.

Moje zapasy są zupełnie wyczerpane i ten, którego widziałeś na wystawie jest również sprzedany, produkcyjna roczna wyniosła tylko 25 aut i wszystkie zostały sprzedane właścicielom Excaliburów, którzy zgłosili się na zakup ostatniego modelu 80.

Nie mogę umieścić cię nawet na liście chętnych na rok 1981, dodał menażer Born. Nie robię żadnych obietnic.

Dan Jedlicka spróbował po raz ostatni — jestem znanym, coraz sławniejszym autorem bestsellerów, właśnie przeprowadziłem się do Lake Forest i chciałbym pomówić z panem o kilku egzemplarzach potrzebnych mi do filmu jaki będzie kręcić na podstawie mojej książki. Sprzedawca milczał chwilę, no mogliśmy coś uczynić dla pana, myślę o używanym modelu 80 roku, odparł tym razem J. J. Born.

Sprawca Napadów Aresztowany

Jerry Wojtasik, 29, z pld. strony miasta został aresztowany i uznany winnym napadów na tle seksualnym, wobec 6 młodych dziewczyn. Został on złapany w dwa dni po incydencie z 9-letnią dziewczynką, którą zaciągnął do garażu i zmusił do seksualnego aktu.

Po tym napadzie, Wojtasik upatrzył sobie nową ofiarę, ale aresztowano go w minutę po usiłowaniu gwałtu.

Zbocznicę oczekuje w więzieniu na ogłoszenie wyroku.



MANCHESTER, N.H. — Siedmiu kandydatów na urząd prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej odbyło wspólną debatę w ramach kampanii wyborczej przed forum League of Women Voters' 1980. Stoją od lewej: Philip Crane, John Connally, John Anderson, Howard Baker, Robert Dole, Ronald Reagan i George Bush.

W Walce z Nalogiem Narkomanii

Lista Ośrodków Udzielających Pomocy

Władze miejskie, wydział zdrowia, policja i organizacje społeczne Chicago, nie ustają w walce z plagą rujnującą życie i zdrowie naszej młodzieży — narkomanią. Obecnie chicagowski Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej ogłosił listę placówek medycznych, udzielających pomocy ludziom, których wola opanowana została przez straszny nałóg. Leczenie, oraz konsultacje psychiatryczne można uzyskać:

- Illinois Dangerous Drugs Commission, 330 N. State, tel. 822-9860,
- Alternatives Inc., 1126 W. Granville, tel. 973-5400,
- Metro Help, 2210 N. Halsted, "gorąca linia" — tel. 929-5150,
- Lutheran Welfare Services Drug Dependence Program, 4840 W. Byron, tel. 282-7800,
- Jewish Community Centers of Chicago, 1 S. Franklin, tel. 346-6700,
- Response Center, 7457, N. Western, tel. 338-2292, przychodnia specjalizująca się w leczeniu nieletnich narkomanów.
- Northwestern Memorial Hospital Drug Dependence Program, 320 E. Huron, 649-8173 (całodobowa "gorąca linia," tel. 649-8100).

Psychiatra Nie Umiął Stwierdzić, Czy Gacy Jest Niepoczytalnym

(UPI) — Zawezwany przez obronę Gacy'ego psychiatra, który stwierdził, że oskarżony był ofiarą "bardzo poważnej choroby umysłowej," odmówił wydania opinii o tym, czy Gacy może być uważany za niepoczytalnego umysłowo w sensie prawnym.

Lawrence Freedman, szef kliniki psychiatrycznej Uniwersytetu Chicago, zeznał, że "pseudo-neurotyczna paranoja-schizofrenia," na którą cierpi oskarżony zaczęła się u niego na długo przed tym, zanim przystąpił do uśmiercania swych ofiar. Gacy oskarżony jest o zamordowania 33 młodych mężczyzn i chłopców.

Freedman nie mógł jednakże we wtorek wyrazić wobec obrońców Gacy'ego opinii, czy Gacy był poddany ustanowionym prawem testom, które by określały, czy jest odpowiedzialny za swe czyny z punktu widzenia prawa.

"Jest to pytanie natury prawnej, wymagające poza obrębem specjalizacji," oświadczył Freedman.

Był on drugim z kolei rzeczoznawcą w tej dziedzinie, zeznającym na rzecz obrony. Sędzia Sądu Okręgowego Louis B. Garippo wstrzymał wniosek prokuratury w sprawie wyeliminowania z aktów sądowych opinii złożonych przez pierwszego psychologa.

Freedman oświadczył, że paranoicy zachowują się niekiedy "normalnie,"

Zaginiona Dziewczynę Znalezione Nieżywą

Julie Angel, 15-letnia uczennica Steinmetz High School, zaginiona przed dwoma tygodniami, została odnaleziona martwa w jednym z kołowych domków-trailerów. Właściciel niezamieszkałego domku natknął się na zwłoki młodej dziewczyny, gdy wszedł do wnętrza, aby zabrać jakąś potrzebną mu rzecz.

Julie była całkowicie ubrana, nie znaleziono żadnych śladów przemocy czy walki na ciele ofiary ani wewnątrz trailera. Przyczynę śmierci ustali dopiero sekcja zwłok. Bizuteria dziewczynki została zabrana, natomiast brak jest torebki, w której znajdował się portfel, aplikacja o pracę oraz metryka urodzenia.

Julie wyszła 11 lutego do pierwszej w swoim życiu pracy w Kentucky Fried Chicken i już z niej nie powróciła.

- Veterans Administration West Side Hospital Drug Dependence Program, 820 S. Damen, tel. 666-6500 (tylko dla weteranów wojny wietnamskiej), pacjenci mają zapewnione miejsce w szpitalu lub mogą zgłaszać się okresowo.

- Gateway Houses Foundation, 624. S. Michigan, tel. 663-1130.

- Youth Service Project, 3942 W. North, tel. 772-6270, dla ludzi dopiero wchodzących w nałóg narkomanii.

- Evanston Comprehensive Drug Treatment Program, 2040 Brown St., Evanston, tel. 492-1778.

- Memorial Hospital of Du Page County, Outreach Center, 207 S. Villa Park, tel. 834-8900.

- Crossroads, Youth Programs, 7400 W. 183 St., Tinley Park, tel. 532-4580.

- Family Guidance Center, 940 Pine St., Glenview, tel. 724-3451 (program rehabilitacyjny).

- Polydrug Program of Elk Grove Township, 110 E. Northwest Hwy., Mt. Prospect, tel. 394-8400, ośrodek opiekujący się narkomanami we wczesnym stadium nałogu.

zaś "wysiłki ich zmierzające do ukazania postawy ludzi normalnych — wiodą ich niekiedy do sukcesów."

Oświadczył on, że choroba psychiczna Gacy'ego "wylądowała się na powierzchnię" w okresach napięcia. Jej punktem wyjścia był przypuszczalnie okres Bożego Narodzenia 1969 r., gdy Gacy miał wziąć udział w pogrzebie swego ojca. Nie mógł wskazać bytł tego uczynić, albowiem przebywał w tym czasie w więzieniu. W stanie Iowa został on skazany za uprawianie pederastii.

"W momencie tym, bardzo trudnym w jego życiu, Gacy doszedł do wniosku, że zawiódł on w życiu — tak jak przewidywał to jego ojciec."

Freedman powiedział, iż nie umiał on zadowolić swego ojca, człowieka bardzo porywczego, który często w stanie podchmielenia wszczynał bijatyki.

Śmierć Dziecka w Pożarze

Na przedmieszcju Rolling Meadows stanął w ogniu parterowy dom, należący do rodziny Nunez. Ogień miał źródło w living-room skąd momentalnie ogarnął cały budynek. Silny wiatr w tym dniu wiatr spotęgował żywioł. Przybyli po dwóch minutach strażacy zastali liczną rodzinę skupioną w ogrodzie, natomiast nie udało się uratować życia 1.5 rocznego chłopca, Pedro Nunez, który zmarł wskutek zacczadzenia dymem.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

O gwałtowności pożaru świadczy fakt, że wszyscy członkowie rodziny (8 osób) mają większe lub mniejsze oparzenia i nie zdążyli oni uciec przed ogniem z parterowego domku. Budynek obecnie nie nadaje się do zamieszkania, ale straty materialne nie są zbyt znaczne.

Byrne—Mamy Pełną Obsadę Załóg

Dokąd Strażacy Pozostają Na Strajku — Żadnych Rozmów

W dniu wczorajszym, trzynastym dniu strajku strażaków chicagowskich, zarysowały się pewne nadzieje na podjęcie rozmów na temat umowy o pracę. Rozmowy zostały przerwane, co doprowadziło do strajku w dniu 14 lutego, pierwszego strajku strażaków w historii miasta; aresztowania przywódcy związku strażaków Franka Muscare i skazanie go na pięć miesięcy więzienia wywołało nieporozumienia między Chicagowską Federacją Pracy a Związkiem Zawodowym Strażaków.

Kiedy pomoc mediatora stanowego zawiadła, poproszono o pośrednictwo między miastem a strażakami mediatora federalnego z Washingtonu. Edward T. McMahon, mediator federalny, osiągnął pewien postęp w obecnym kryzysie, bo po naradach z przedstawicielami strajkujących powzięto plan zdążający do wszczęcia zerwanych rozmów. Plan ten ma dziś być przedstawiony forum strajkujących pracowników Wydziału Straży Ogniowej i poddany głosowaniu.

Jak wynika z oświadczenia mayor Byrne, wyznaczeni przez nią urzędnicy do prowadzenia rozmów na temat układu zbiorowego z przedstawicielami strażaków tak długo nie powrócą do stołu obrad dokąd trwać będzie strajk.

Jednocześnie mayor powiedziała, że w tej chwili ilość zgłaszających się do pracy strażaków jest wystarczająca do zapewnienia pełnej obsługi w razie pożaru. Mayor stwierdziła, że do pracy stawiało się w dniu wczorajszym 950 strażaków co stanowi pełną obsadę jednej zmiany w warunkach normalnych.

Charles Pounian, dyrektor personalny Rady Miejskiej uzupełnił tę wypowiedź oświadczeniem, że w liczbie tej nie uwzględniono nowo przyjętych kandydatów do zawodu strażackiego. Pounian powiedział, że w chwili obecnej podpisał umowę 667 rekrutów strażackich i przewidywane jest przyjęcie dalszych z listy ponad 1,000 oczekujących na pracę w Wydziale Straży Ogniowej.

Przedstawiciele Związku Zawodowego Strażaków kwestionują ilość strażaków, którzy powrócili do pracy, podaną przez mayor Byrne. Twierdzą, że na stanowiskach zameldowało się około 700 osób.

Radca prawny Zw. Zaw. Strażaków powiedział, że złożył odwołanie od wyroku sędziego Sądu Okręgowego Johna Hechinger, który skazał przywódcę związku F. Muscare na pięć miesięcy więzienia i ma nadzieję na uzyskanie uchylecia wyroku w Sądzie Najwyższym.

Kłopoty Linii Kolejowej Milwaukee Road's

Borykająca się ciągle z kłopotami finansowymi linia kolejowa Milwaukee Road zawiesi na jakiś czas usługi towarowe na połowie długości liczącej około 10,000 mil "drogi żelaznej".

Orzeczenie takie wydał sędzia Sądu Okręgowego, Thomas R. McMillen na posiedzeniu w ostatni poniedziałek.

Wstrzymanie ruchu pociągów towarowych na liczącym 4,600 mil odcinku rozpocznie się o północy w najbliższy piątek i trwać będzie kilka miesięcy. Jednocześnie zawiesza się wszelki ruch samochodów ciężarowych przewożących fracht na wspomnianym odcinku a należących do kompanii Milwaukee Road.

Decyzja sędziego nie dotyczy ruchu pasażerskich pociągów, których rozkład pozostanie bez zmian.

Zawieszenie przewozu towarów nastąpi na liniach pomiędzy De Kalb i Kirkland, Davis Junction i Granville, Rockton i Kittredge, oraz Chicago Heights i Terre Haute.

Sędzia McMillen upoważnił również przedstawiciela trustu kolejowego,

Richarda Ogilvie do wystąpienia o pożyczkę w wysokości \$50 mln, która pozwoli na dalszą działalność zredukowanej linii kolejowej. Pomoc otrzymalaby kompania od miasta Milwaukee, oraz od Milwaukee Land Co., która zajmuje się sprzedażą własności kolejowych. Pożyczka ta zostanie zagwarantowana obligacjami rządowymi.

Proponowane drogi wyjścia z impasu w jakim znalazła się Milwaukee Road nie mogą zadowolić 1,500 pracowników kolei, którzy otrzymają przymusowe urlopy.

Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie około 10,000 robotników, i według Ogilvie należy spodziewać się dalszych zwolnień w najbliższych tygodniach.

Embargo na przewozy towarowe pozwoli zmniejszyć straty kompanii o około \$70 mln, w roku obecnym, podczas gdy poprzednio proponowane projekty ratowania bankrutującej linii kolejowej powodowały mniejsze obniżenie deficytu, nie zawierały one jednak projektu embargo.

Rada Powiatowa Przyjęła Projekt Budżetu Na Rok 1980

Rada Powiatowa zatwierdziła we wtorek rekerodowy budżet na rok 1980, wyrażający się sumą \$252,749,688.

Projekt budżetu przedłożony przez Dunne'a w dniu 11 lutego uległ jedynie nieznacznym poprawkom. Komisarze powiatowi przeprowadzili tylko drobne przesunięcia poszczególnych pozycji budżetowych.

Pracownicy powiatowi otrzymają w ciągu bieżącego roku budżetowego podwyżki uposażeń w wysokości od 5.5% do 6%. Powiat zatrudnia 1,100 osób. Na przeprowadzenie prawyborów i wyborów przeznaczono \$12,000,000.

Celem zbalansowania budżetu Rada ustanowiła dodatkowy podatek od benzyny (2 centy na galonie), wskutek czego łącznie podatek powiatowy od benzyny wynosić będzie obecnie 3 centy na galonie. Nie podwyższono wszakże podatku od nieruchomości.

Najbardziej "dochodowym" źródłem wpływów pieniężnych jakie wderają do kasy powiatu, są opłaty pobierane przez pow. za różnego rodzaju opłaty i usługi. Ze źródła tego powiat otrzymuje \$63.2 mil. rocznie. Następną z kolei pozycją w tym wzglę-

dzie są podatki od nieruchomości (\$54.6 mil.). W dalszej kolejności znajdują się nastp. źródła dochodu: \$44.6 mil. z powiatowego podatku od benzyny; \$20 mil. z udziału w dochodach z podatku federalnego i \$22 mil. z podatku od napojów alkoholowych.

Istnieją poza tym jeszcze inne, mniej znaczne źródła: donacja stanowa przyznawana za podatek od opalu, podatek od sprzedaży przedsiębiorstw detalicznych oraz podatek osobisty od własności.

W czasie przeprowadzonych w poniedziałek w tej sprawie przesłuchań, Liga Kobiet-wyborców w pow. Cook podała do wiadomości, iż projekt budżetu na br. fiskalny, zawarty jest w wielkiej 700-stronicowej księdze, obejmującej różnego rodzaju dokumenty dotyczące spraw budżetowych.

Komitet finansowy Rady Powiatowej wyznaczył na czwartek publiczne przesłuchania w sprawie budżetu za rok 1980 szpitala powiatowego.

Próba Porwania

Młoda strażniczka, Donna Celestine, pełniąca służbę w Zurich Insurance Co., przy 132 Martingale Lane w Schamburgu została porwana przez kilku mężczyzn i porzucona w chwilę po tym na autostradzie 290. Jeden z napastników uderzył Celestine, następnie pozbawiono ją przytomności zastrzykiem z jakimś odurzającym środkiem. Policja poszukała 5 sprawców.

Christie Hefner o Ojcu

Piękna córka wydawcy i właściciela magazynu "Playboy," mieszkająca w Chicago powiedziała dziennikarzom, że ostatnie wydanie magazynu to poważny wyłom w dotychczasowym froncie feministycznym jej tatusia, Hugh'a. W najwęższym numerze dziewczyny są tak płaskie i chude jak ja, powiedziała młodzieńka Christie.



CHICAGO. — Pierwszy w historii miasta strajk strażaków trwa nadal.

(UPI)